Nr. 148. Dnia 30 maja. Niedziela. Dnia 18 (30) maja 1886 r.

CENA KURJERA:
Warunki prenumeraty *Kurjera Warszawskiego* (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem) podane są w nagłówku numeru wieczornego.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera Warszawskiego* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie kop. 3, poranny w niedziele i święta kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

CENA OGŁOSZEŃ:
Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne i małe ogłoszenia w numerach porannych, zwyjątkiem niedzielnych i świątecznych, zamieszczane nie będą.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

Dziś: Feliksa i Ferdynanda.
Pon.: Petroneli i Anieli PP.
Wtorek: Fortunata i Prokula MM.
Środa: Blandyny P. M.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 54.
Zachód „ „ 8 „ 0.
Długość dnia godzin 16 „ 6.
Przybyło „ „ 8 „ 28.

Wschód księżyca o godzinie 2 minut 12 w.
Zachód „ „ 3 „ 9 r.
Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 2.
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 15° R.

Czwartek: Wniebowst. P. Erazma B.
Piątek: Opata B. i Saturniny P. M.
Sobota: Bonifacego B. i Walerji.
Niedziela: Norberta B.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Szulimira; jutro Bożesławy.
Nabożeństwa: W kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej o godz. 9-ej zrana wotywa bractwa Pocieszenia Matki Boskiej na intencję ostatniej niedzieli kończącego się miesiąca; w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach nabożeństwo odpustowe z powodu ostatniej niedzieli kończącego się miesiąca.
Zgromadzenia: Sesja czeladników zduńskich. (Mieszkanie ojca gospodniego, Leszno nr. 74—godz. 4 po południu.)
Wystawy: Wyst. Tow. zachęty sztuk piękn., Krak.-Przedm. nr. 15 (od godz. 10-ej rano do 6-ej wieczorem.)
Teatra: Wielki: dziś przedstawienie trupy rosyjskiej „Burza"; jutro przedstawienie trupy rosyjskiej „Ubodzy duchem";—Letni (w ogrodzie Saskim): dziś „Straszny dwór"; jutro „Osaczony";—Nowy: (przy ulicy Królewskiej): dziś „Oh, ci mężczyźni"; jutro „Nanon". (Godz. $7^1/_2$ wieczorem.)
Cyrk Salamońskiego i koncert. (Dolina szwajcarska—koncert o godz. 6-ej, przedstawienie w cyrku o 8-ej.)
Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

Narady cukrownicze.

W dalszym ciągu odbywały się wczoraj narady oddziału cukrowniczego sekcji II-ej Towarzystwa popierania przemysłu i handlu.

Z powodu wielkiej specjalności wielu przedmiotów, na porządku dziennym będących, nie będziemy go się trzymali zbyt ściśle i w sprawozdaniu przebiegniemy tylko ważniejsze momenta posiedzenia.

Jedną z najciekawszych kwestyj dla zebranych był komunikat odezw komitetów giełdowych kijowskiego, warszawskiego i charkowskiego do p. ministra finansów, w sprawie zmniejszenia produkcji cukru i zwrotu rządowi zaliczki, udzielonej przemysłowi cukrowemu w postaci premji od cukru wywiezionego za granicę na zachód.

W opinjach swych, będących niejako odpowiedzią na cyrkularz ministerjalny, bardzo blisko siebie stoją komitety giełdowe kijowski i warszawski, charkowski zaś znacznie odbiega od zasad przez poprzednie przyjętych.

W odezwie kijowskiej znajdujemy też kilka ciekawych cyfr statystycznych.

W perjodzie $188^3/_4$ r. 244 fabryk wyrobiło cukru 18·9 miljonów pudów, która to ilość odpowiadała konsumcji krajowej i przy której ceny zdołały się utrzymać na wysokości 5 rs. 30 kop. za pud, to jest na wysokości wcale korzystnej dla zakładów większych i zadawalniającej dla średnich.

W r. $188^4/_5$ produkcja zwiększyła się znacznie. Z 218 zakładów mniejszych, 25 przeszło do rzędu większych, wyrabiających od 125,000 do 300,000 p., a w r. $188^5/_6$, wskutek urodzaju ogólnego buraków, produkcja zwiększyła się jeszcze znaczniej, tak, że gdy w roku $188^3/_4$ 218 fabryk wyrabiających do 125,000 p. dało 14·4 milj. pudów, a 26 większych—4·4 milj. pud., to w r. $188^5/_6$ spodziewany jest ogół produkcji 29·5 milj. pud., z których 132 mniejsze — 10·4 milj., a 111 większyzh 19·3 milj. Wynika ztąd, że liczba fabryk mniejszych zmniejszyła się o 33%, większych zaś zwiększyła czterokrotnie, dając produkcję o 11 blisko milj. pud. większą niż przed dwoma laty i większą nad potrzeby konsumcji krajowej.

Z tych danych statystycznych oznaczyć można normalną konsumcję cukru w Cesarstwie i Królestwie na 20·5 milj. pud.; taka też cyfra wypada jako przeciętna z produkcji pięciu kampanij ostatnich od $188^1/_2$ do $188^5/_6$.

Zwrot premij ma być uskuteczniony w ten sposób, iż w r. 1885/6 ściągnięte być ma 1.5 milj. rs. z rozkładem równym na każdy pud cukru wyprodukowanego. Pozostała część sumy do zwro tu przypadającej rozdzielona ma być na trzy równe raty do spłaty w latach 1886/7, 1887/8 i 1888/9.

Co do tych rat komitet kijowski wnosi, iżby przyjąwszy za ogólną produkcję normalną 20 milj. pudów, obliczyć ilość normalną dla każdej fabryki, biorąc za podstawę przeciętną z produkcji tejże fabryki w ciągu ostatnich lat pięciu i następnie cukier wyprodukowany po nad tę normę, obłożyć opłatą 85 kop. od puda oprócz akcyzy.

Przytem, zdaniem komitetu kijowskiego, chociażby ogólna produkcja niedorównała nawet 20 milj. pudów, to jednak fabryki, które wyrobią więcej niż obliczoną dla nich normę, opłacie tej podlegną; dalej, że kompensata pomiędzy fabrykami do jednego właściciela należącemi nie może być dozwoloną i że niepokryta w ten sposób część raty ma być rozłożona na całą produkcję, gdyby zaś była przewyżka, to takowa policzoną zostanie na ratę roku następnego.

Zdanie komitetu warszawskiego w zasadach mało się różni od poprzedniego. Komitet warszawski oznacza spłatę w r. 1886-ym na 5 kop. od puda. Normalną produkcję oblicza dla każdej fabryki nie z pięciu, ale z trzech lat: 1882/3, 1883/4 i 1884/5. Karę za nadprodukcję oznacza „około 1 rs." i decyzję co do rat następnych odłożyć proponuje.

Komitet charkowski inaczej zapatruje się na tę sprawę. Opiera się on na produkcji i wywozie trzech okręgów oddzielnych i oblicza, że okręg obejmujący Królestwo Polskie w r. 1886-ym wysłał za granicę 47.52% swojej produkcji, okręg obejmujący gubernje południowo-zachodnie 30.07%, okręg zaś trzeci, obejmujący ośm gubernij środkowych (charkowski) nie wywiózł nic, gdyż produkcja jego jest nawet na konsumcję nie wystarczającą.

Z tych przyczyn komitet do zmniejszenia produkcji w tym okręgu nie widzi powodów. Co do zwrotu premji zaś, uznając, że ją rząd udzielił w celach o-

Ze wspomnień zakochanego.

— Teraz albo nigdy — powtarzałem w myśli— druga taka sposobność nie prędko nadejdzie.

Cudowny wieczór majowy, niebo wyiskrzone gwiazdami, urocza Zosia wsparta na mojem ramieniu, jej matka daleko za nami, prowadzona przez mojego przyjaciela, dziwnie sympatycznego człowieka, z jedną nogą znacznie krótszą od drugiej, słowem: wszystko składało się jaknajlepiej, byle raz zacząć.

— Ale jak? W jaki sposób?

Jak tu opanować gwałtowne bicie serca, nie dające mi mówić swobodnie, jak opanować język, który przeczuwając co go czeka, wplątał się ze strachu w jakieś rozwlekłe oklepanki, z których go żadną siłą wyciągnąć nie mogłem. Myślałem w tej chwili o niej, głównie o niej, o wszystkiem zresztą, tylko nie o panu Lindleyu, a zacząłem z goryczą i długo utyskiwać nad opieszałem prowadzeniem robót kanalizacyjnych, nad powstającemi ztąd miazmatami zaraźliwych chorób i wreszcie (przebaczcie mi nieśmiertelne boginie miłości!) zjechałem na grożącą nam z Włoch epidemję.

Uczułem się śmiesznym. W rozpaczy przycisnąłem jej ramię do swojego. Może się zlituje, domyśli, że mi zupełnie o co innego chodzi i dopomoże mi raz wyjść z tego zaczarowanego dezinfekcyjnego koła.

— Panie Stefanie—szepnęła cichutko.

— Pani!—jęknąłem błagalnie.

Moje wzruszenie widocznie i ją ogarnęło, bo zaczęła urywanym, gorączkowym głosem:

— Chciałam powiedzieć... nie... dziwna rzecz... to jest... jak tu mało latarń... plac odludny, zarosły krzewami, może być łatwo niebezpiecznym... Zarząd miasta powinienby pomyśleć o tem—dodała pewnym już i stanowczym głosem.

Tego było zanadto! Stanąłem nagle i ściskając silnie jej rączkę, przerwałem:

— Przez litość, mówmy o czem innem. Kocham panią!

— Tak—dodałem, czując spadający mi ciężar z piersi—od pierwszego wejrzenia byłaś mi drogą, a teraz, gdybym chciał wyrwać twój obraz z mej duszy, wyrwałbym razem i życie. Spojrzenie twoich oczu, czar twojego głosu, stały się dla mnie koniecznemi jak myśl, jak powietrze. Zabrałaś mnie w niewolę, zginę w niej albo wyjdę razem z panią. Tak, pani, ty mnie musisz pokochać, nie masz prawa powiedzieć: nie!

W ten sposób zaklinałem ją długo i gorąco, zaręczałem, że ze mną będzie tak szczęśliwa, jak dotąd nikt pod słońcem, że odkryłem tajemnicę szczęścia, że znalazłem cudowny kwiat paproci, że niech tylko przekona się, a zobaczy.

Ona milczała ciągle; obsypałem ją najczulszemi podziękowaniami i byłbym jeszcze mówił bez końca, nie zważając, że nasza druga para była tuż za nami, gdyby mi nie przerwał zgrzyt otwieranej bramy i mruczenie rozespanego stróża, coś o włóczeniu się po nocach, o człowieku, że jak ten pies i t. d.

Stanąłem nagle i umilkłem, czując opuszczającą mnie znowu odwagę, tymczasem moja najdroższa wyręczyła mnie, szepnąwszy sama parę słówek matce, która żegnając się ze mną, powiedziała mi: „Ach, tak!" i dodała, że jutro wieczorem oczekują swoich najlepszych przyjaciół.

Tu znikły, brama się zatrzasła, ja z radości nie wiedząc sam co robię, zadzwoniłem raz jeszcze i usłyszałem głos. Ale, ach! nie był to głos Litawora:

— Kiej stać, to stać, a nie dzwonić, by głupi.

Był to zapewne wdzięczny Cerber mojego raju.

. . . .

Wschodzące słońce obudziło mnie bardzo rano, rzucając mi w twarz różowem „dzień dobry". Wziąłem to za najlepszą wróżbę i myślą pobiegłem do niej. Z rozkosznem drżeniem wyobraziłem sobie tę uśpioną, półdziecinną, półanielską twarzyczkę. Może śni o mnie w tej chwili, może się do mnie uśmiecha przez sen? Jak mnie dzisiaj powita?

Młodość i pierwsza miłość mają takie bezgraniczne zaufanie w sobie, taką szaloną wiarę w swoje prawa do szczęścia, że nawet nie pomyślałem, ażeby za tyle prawdziwego uczucia nie miała mi równem odpłacić. Dziecko wyciąga rączki i śmieje się do płomienia, w starszym wieku serce po swojemu zachwyca się, modli i płacze, a rozum i doświadczenie osadzają okulary na nos, przypatrują się z gorzkim uśmiechem i odwracają się, ruszając ramionami.

. . . .

Filutka! Udaje że mnie nie poznaje po głosie, że kimkolwiek jestem, nie powinienem się dziwić jej obawie wpuszczenia kogoś obcego, przy tylu zdarzających się wypadkach. Musiałem długo stać za drzwiami i tłumaczyć się z imienia, z nazwiska, z zatrudnienia, z miejsca zamieszkania i czy to tylko ja a nie kto inny. Powiedziałem jej za to, że jest wcale nieładna i duszą i ciałem, a ponieważ w tej chwili była zupełnie samą, chciałem się zemścić jeszcze lepiej, ale jedno jej spojrzenie przekonało mnie, że lew a zając to prawie wszystko jedno.

Prawdziwe czary, jak ta dziewczyna umiała posiąść władzę nademną!...

Przyznałem jej to, ale nie chcąc kapitulować zupełnie, wyraziłem obawę, czy potrafi jej na dobre używać.

gólno państwowych, proponuje, aby w zwrocie i ten okręg przyjął udział, lecz pragnie, aby spłata rozłożoną była na fabryki w stosunku ich dziennego przerobu, tak, aby przerabiające mniej niż 600 berkowców buraków dziennie nie płaciły nic, 600 do 800—2 kop., 800 do 1,200—4 kop., 1,200 do 1,600 6 k., 1,600 do 2,000—8 kop. i po nad 2,000—10 k. od puda wyrobionego cukru.

Do której z tych opinij przychyli się p. minister, niedaleka przyszłość okaże.

O stanie zasiewów buraków bardzo niedokładne dawano wiadomości. Okazuje się z nich jednak, iż prawie wszędzie w Królestwie stan ten jest nieświetny, z powodu suszy. Dalej ku południo-wschodowi zaś są widoki bardzo dobrego urodzaju buraków.

Co do zmniejszenia plantacyj, zmniejszenie to w wielu miejscach jest rozmaite, tak, że cukrownie mają zakontraktowane 65, 70, 75, 80 do 90% zeszłorocznych ilości.

Sprawa zmiany szematu do sprawozdań powróciła dziś znowu pod dyskusję, która była bardzo gorącą. Ostatecznym jej rezultatem jest opuszczenie w szematach tygodniowych 23-ch rubryk, zawierających cyfry, które z innych podawanych każdy sam obliczyć sobie może.

Rubryki te wrócić mają w sprawozdaniu rocznem. Propozycja opuszczenia jeszcze innych ośmiu rubryk nie została przyjętą.

W kwestji danych co do nasion buraczanych, komisja do tej czynności mianowana, skarżyła się na obojętność i niechęć nadsyłania danych co do prób z nasionami krajowemi i zagranicznemi dokonywanych. Komisję powiększono do 11-tu członków, w nadziei, że w tym zwiększonym składzie bardzo wiele sama dokonać będzie mogła.

P. Józef Natanson w krótkich słowach zdał relację z odbytego w Hanowerze zjazdu cukrowników, który jednak nic nowego i pouczającego nie dokonał.

Oprócz tego przedstawiono nowy system pośpiesznego bielenia rafinady, pomysłu p. Litwinienko, oraz sposób przerobu 2-go produktu na cukier konsumcyjny za pomocą odśrodkowców, według systemu p. Łażyńskiego.

W końcu p. Dąbrowski opowiedział o stanie stacyj meteorologicznych i obrocie funduszów na ten cel łożonych. Jak w wielu wypadkach, tak i tu spotkaliśmy się z bardzo smutnym objawem niedbalstwa i nieakuratności, u nas bardzo zwykłej. Sekcja do zakładania stacyj meteorologicznych przystąpiła na podstawie blisko 50-ciu deklaracyj rozmaitych cukrowni, iż stacje takie założyć i utrzymywać pragną. Z tych 50-ciu podpisanych na deklaracjach dotąd zaledwie kilkunastu — jak mówią językiem handlowym—podpis swój „uhonorowiło". Wskutek tego stan rzeczy jest opłakany, a fundusze bardzo niewystarczające. Nie wątpimy, że wczorajsze przypomnienie będzie skutecznem i że raz rozpoczęte dzieło nie upadnie wskutek lekceważenia tych samych osób, które je popierać przyrzekły.

Posiedzenie, któremu przewodniczył p. Maurycy Wortmann, ukończone zostało o godzinie 6-ej wieczorem.

J. Wł.

SPÓŁKA.

Romansu mego obrachunek
Waszej poddaję tu ocenie!
Ja miałem właśnie trochę grosza
A ona miała—doświadczenie.

Więc weszliśmy ze sobą w spółkę,
Lepiej nie mogła być złożona!—
Ja miałem wtedy co jej brakło,
A co mi brakło—miała ona!

Wspieraliśmy się tedy wzajem
Bez kwasów, sprzeczki i wymówki
I szedł „interes" nam jak z płatka—
Dopóki miałem storublówki.

Aż wreszcie spółka się rozeszła—
Cóż robić?—Takie przeznaczenie!—
I dzisiaj ona ma pieniądze
A mnie zostało—doświadczenie!

Skierka.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani Teodorze C.*—Odproszona zabawa i moralna uwaga ojca są to czynniki zbyt błahe, ażeby pod ich wpływem dziecko mogło stać się kobietą. W stylu rażą zwroty francuskie. „Stangret zajeżdża, lecz brama będąc zamkniętą, woła na stróża." Po francusku zwrot taki jest właściwy, a mylnego rozumienia nie dopuszczają przecinki i zaimki, po polsku każdy zrozumie, że to brama woła na stróża. Odpowiedź spóźniła się przypadkowo.

— *Semiramidzie.*—W słowniku Rykaczewskiego wymawianie jest wskazanem, bez tego bowiem żaden słownik angielski nie miałby wartości. Słowniki tak jak inne książki nabywać można w księgarniach i antykwarniach.

— *Stałemu prenumeratorowi L.* — Rozkład robót miejskich na rok bieżący jest już zatwierdzony i lubo uwaga pańska, iż chodnik na Senatorskiej od Miodowej do placu Teatralnego potrzebuje naprawy, odezwa nasza, jak na teraz, byłaby bezskuteczną, lepiej więc będzie stosowną uwagę zostawić na później.

— *Panu Łoniewskiemu.*—Sprawdziliśmy, iż o wzbronieniu przystępu do źródła na Zakroczymskiej nie nastąpiło dotąd żadne rozporządzenie. Przeciw więc osobom tamującym dostępu i tak niewłaściwie obchodzącym się z publicznością, należy się odnieść do właściwej władzy.

— *Panu Władysławowi M.*— Projekt pański najzupełniej podzielamy i o sprowadzeniu takiego wozu na model pisano już przed trzema laty po katastrofie na Łuckiej. Zapytywany przez nas w tym względzie jeden z brandmajstrów oświadczył, iż wszystkim projektowanym innowacjom staje na przeszkodzie brak funduszów. Zanim więc dojdziemy do takich wozów z przyrządami ratunkowemi, jakie są w Londynie, niechby chociaż obowiązkowo wprowadzone zostały t. zw. „rawiczówki", o których pisaliśmy niedawno w *Kurjerze*.

— *Panu W. G.*—Projekt dodatkowej opłaty 40 kop. na rzecz sług chorych i podupadłych stanowczo już upadł, a co do propozycji sz. pana, pomówimy o niej we właściwym czasie w oddzielnym artykule.

— *Panu Michałowi B.*—Reforma w systemie polewania ulic zapewne z urządzeniem nowych wodociągów zaprowadzoną zostanie. Zgadzamy się ze zdaniem pana, że zamiast rozwożenia wody w beczkach przez służbę miejską i kropienia małemi sikawkami przez stróży, powinny być urządzone specjalne krany dostarczające wody, którą przy pomocy kiszek, czyli t. zw. wężów, ulice i place szybko i dostatecznie skrapiać można.

— *Panu M. K.* — Umieszczanie w inseratach pism niemieckich łódzkich zapewnień, iż prezes rejencji w Gdańsku lub innem mieście oświadczył, że polacy mogą spokojnie przybywać do wód niemieckich, nikogo w błąd nie wprowadzi, gdyż publiczność polska tych organów nie czyta, a zresztą wie co sądzić o tego rodzaju artykułach nadesłanych i reklamach płatnych przez zakłady kąpielowe niemieckie.

— *Panu T. Śr.*—Rekomendacje tego rodzaju umieszczają się tylko za opłatą, ponieważ idzie tu o interes materjalny właścicieli takich hoteli i pensjonatów.

— *Panu Stefanowi W.*—Pomimo całej poprawności formy umieścić nie możemy. Takich skarg na los łamiący skrzydła było już tyle!

— *Panu J. K.*—*Pensja* oznacza płacę stałą, terminową; *honorarjum*—wynagrodzenie jednorazowe za pewną oddzielną czynność; *gratyfikacja*—dodatek do płacy, przyznany pracownikom z dobrej woli pracodawców, zaś *tantjema*—pewien udział w zysku, zastrzeżony w umowie i stanowiący dodatek do pensji.

— *Panu M. T.*—Pomimo trudnych stosunków finansowych Austrji w r. 1866-ym, nie przypominamy sobie, żeby aż pieniędzy na płace dla urzędników nie było. Jest to tem mniej prawdopodobne, że pensje płacono banknotami, których emisja wówczas nie podlegała ograniczeniom.

— *Odciskowiczowi.*—Wodnego roztworu węglanu potażu.

— *Etor.*—*Gerendarum* (nie *gerundarum*) pochodzi od słowa *gerere*, prowadzić. Po liczebnikach dwa, trzy, cztery, tak oddzielnie wziętych jak połączonych z liczebnikami wyższego rzędu, np. dwadzieścia dwa, pięćset trzy, tysiąc cztery i t. p., używa się pierwszego nie drugiego przypadku liczby mnogiej. Mówi się zatem dwadzieścia cztery konie, trzydzieści dwie karty i t. p. Słowników polskich obszerniejszych i bardziej wyczerpujących, jak Lindego i wileński, wydany przez M. Orgelbranda, dotąd nie mamy.

— Tak?—odpowiedziała z prześliczną obrażoną minką—więc pan wątpi o mojem sercu?

— Nie wątpię, bo przyznam się pani, że w nie nigdy nie wierzyłem.

— A więc w co?

— Powiem pani, ale pod jednym warunkiem.

— Pod jakim?

— Że po cichu... do uszka.

— Widzę, że się znowu pogniewamy.

— Oj, dzieci!— przerwała nam wchodząca matka— takie już duże, a takie niegrzeczne.

— A takie szczęśliwe!—dodałem w duszy.

Rzeczywiście byliśmy, a przynajmniej ja byłem szczęśliwy jak dziecko, które podpatrzywszy zamkniętą w szafie dawno upragnioną zabawkę, nie napiera się, ani nie mówi o tem, wiedząc, że to nie wolno i że ją dzisiaj, jutro dostanie, tylko nie umie ukryć swojej radości i od czasu do czasu rzuca w tę stronę półrozradowane, półniecierpliwe spojrzenia.

I do mnie szczęście zbliżało się całe w blaskach i uśmiechach, dość było wyciągnąć ramiona i czekać.

Czekałem też i było mi dobrze, i było mi tem lepiej, im prędzej mijały dnie i tygodnie, im więcej zbliżała się upragniona chwila, gdy w tem nagle...

. . . .

Przychodzę jak zwykle i zastaję formalny płacz i zgrzytanie zębów.

Płakała jakaś pani w grubej żałobie, płakały nad nią moja Zosia i jej matka i nie płakał, ale stał przy nich młody człowiek, na którego spojrzawszy, mnie się znowu na płacz zebrało.

Była to najnieszczęśliwsza w świecie figura, której jedyną ozdobą i zarazem charakterystyczną cechą, było dwoje olbrzymich uszów sinego koloru i coś jeszcze szczególnego, budzącego we mnie jakieś niewyraźne, niby odległe wspomnienia.

Uważałem, że i on mnie nie spuszczał z oka, przypatrujemy się sobie pilniej, gdy wtem:

— Stefan!

— Głu... — nie, w sam raz się zatrzymałem — kochany Piotruś!

— Panowie, widzę, znają się—wtrąciła gospodyni domu.

— Od szkolnej ławki, później losy rozdzieliły nas na długo a teraz najniespodziewaniej w świecie spotykamy się znowu. Mój Boże! — dodałem, spostrzegając krepę przy jego kapeluszu i dostrajając głos swój do żałobnego tonu — i w tak smutnych okolicznościach dla ciebie... Zapewne ojciec, albo matka?

— Otóż właśnie że nie zgadłeś. Dziękuję ci ślicznie. Mama i papa zdrowi, Marjenbad doskonale im zrobił w tym roku, ale panna Ludwika... tego...

Machnął rozpaczliwie ręką a usta złożyły mu się znowu w bolesny wyraz starego, spaczonego kuferka.

— Wiesz pan—pośpieszyła mu z pomocą Zosia— ta biedna kochana Ludeczka, której fotografję pokazywałam i o której zawsze tyle opowiadam, moja najserdeczniejsza przyjaciółka a narzeczona pana Piotra, umarła nagle...

Tu przycisnęła chusteczkę do oczów.

Nie przypominałem sobie co prawda żadnego opowiadania ani pokazywania tej kochanej Ludeczki, ale skinąłem potakująco głową i zwracając się do Piotrusia, zacząłem go pocieszać:

— Biedny kolego, serdecznie współczuję z tobą, rozumiem twoje położenie, tem więcej, że i ja...

Ale Zosia spojrzała na mnie znacząco i wysunęła się nieznacznie do drugiego pokoju.

Pośpieszyłem za nią, nie kończąc już mojego bardzo czułego kondolencyjnego frazesu.

Moja pani oczekiwała mnie z surową twarzą:

— Już to trzeba przyznać, że w mężczyźni nie macie ani trochę taktu i delikatności uczuć.

— To specjalność pań, my jesteśmy niedźwiedzie bez różnicy narodowości. Przyznaję, żem największy z nich, ale cóż on takiego zrobił ten biedak i jak ma panią przeprosić?

— To, że o mało nie powiedział panu Piotrowi, że jesteśmy...

Tu spuściła oczy i zarumieniła się pierwszy raz odkąd ją poznałem.

— Wcale nieźle ze sobą—dokończyłem—ale nie widzę potrzeby sekretu.

— Naturalnie, ale pomyśl pan, jakżeby to było okropne dla niego słyszeć o szczęściu, które jemu tak nagle zostało wydarte, a jeszcze nietyle dla niego, ile dla tej biednej matki Ludeczki. Nieprawda, panie Stefanie? — dokończyła, magnetyzując mnie spojrzeniem — pan będziesz szlachetnym i dla tych dwojga nieszczęśliwych i dla mnie zrobisz pan to, o co będę prosiła?

— Wszystko, ale tylko dla pani.

— Słowo?

— Tysiące, miljony słów!

— A więc pożegnamy się teraz przy wszystkich obojętnie i ceremonjalnie, jak przystało na ludzi dobrze wychowanych i pan nie przyjdzie, dopóki go nie przywołamy, to jest dopóki oni nie odjadą.

— Kiedyż to nastąpi? za kwadrans... godzinę?...

— Cóż znowu, w każdym razie niedługo. Może dwa, trzy tygodnie...

— I to ma być niedługo! Panno Zofjo, czy to konieczne, nieodwołalne?...

— Konieczne, właśnie mówiłyśmy o tem z mamą. Mój przyszły tyran ma wprawdzie zalety godne uznania, ale jest nieuważny i nie umie panować nad sobą. Zdradziłby się po tysiące razy, a zresztą i ja sama...

Tu znowu twarz jej oblała się szkarłatem.

Temu „ja sama" oprzeć się nie mogłem, nie śmiałem.

Targowałem się jeszcze o warunki i niewytargowałem nic, ale to było więcej tak, dla przyjemności

— *Panu R. K.*—Niech pan tak strasznie nie rozpacza. Ona tego nie warta. Inna pana jeszcze pokocha.

— *Bezimiennemu.*—Niestety, panie, w tym wypadku bardziej niż w jakimkolwiek innym, brak podpisu czyni zupełnie niemożliwem wyjaśnienie, którebyśmy udzielili najchętniej.

— *Panu N. N.*—Promocja z drugiego kursu szkoły weterynaryjnej warszawskiej nie daje jeszcze wcale prawa do przyjęcia na wydział medyczny uniwersytetu jagiellońskiego w Krakowie. Aby być przyjętym na jakikolwiek fakultet uniwersytetów w cesarstwie austrjackiem, niezbędnem jest posiadanie patentu ze złożonego egzaminu dojrzałości w jednem z gimnazjów tamtejszych. Żadne inne kwalifikacje naukowe tego świadectwa dojrzałości zastąpić nie mogą.

— *Panu E. B.*—Niech się pan uda do p. Bolesława Ładnowskiego, ul. Niecała nr. 2-gi.

— *Litwinowi.*—Zakładu filantropijnego w tym rodzaju w Warszawie niema, są tylko stancje dla uczniów droższe lub tańsze, pomiędzy któremi musiałby pan wybierać bądź osobiście, bądź przez kogoś zaufanego.

— *Panu Z.*—Wiadomość, o którą pan zapytuje, wyjętą była z gazet rosyjskich.

— *Panu Węglińskiemu.* — Obcokrajowcom prawa wyborcze służą tylko w zakresie wzajemności i są odmienne dla pochodzących z Cislitawji i Translitawji, a to w myśl art. 11-go kod. Nap. w związku z traktatem 3-go maja r. 1815-go, art. 10 str. 899.

— *Panu Glaubiczowi.*— Miejsce nie było nam wskazane, list otrzymaliśmy ze wsi Kupcy, gminy Korytnica.

— *Panu Brzezińskiemu.*—Rzym, *via* del Moreto.

— *Panu M. S.*—Nikt znający Włocławek i Rypin nie uwierzy, żeby tam w lepszych hotelach trudno było spotkać się z pismem warszawskiem i to najświeższem. Do Rypina przychodzi pocztą pism tygodniowych 186, codziennych 38 egzemplarzy, do Włocławka naturalnie niewiele więcej. Z korespondentem, który oba te miasta zna tylko z chwilowego przejazdu i chciał się ich kosztem w humorystykę zabawić, nie ma powodu polemizować.

— *Panu N. N. z ul. Pięknej* (nr. 31). — Zgodnie z życzeniem pańskiem, zawiadamiamy niniejszem mało troszczącego się o dom rządcę, że w domu, którym zarządza, pompa i wodociąg są od wielu dni zepsute, krany pojedyńcze, doprowadzające wodę do mieszkań, niewiadomo dlaczego pozakręcane, a kran w piwnicy, składkowo przez mieszkańców sprawiony, zupełnie usunięty. Może pan rządca pofatyguje się na miejsce, sprawdzi stan rzeczy i coś poradzi, jeżeli już nie ze względu na spragnionych lokatorów, to na bezpieczeństwo kamienicy w razie pożaru, tembardziej, że na miejscu jest skład nafty.

— *Przechodniowi.*—Wozy są numerowane, należało zatem zapisać numera i zebrawszy świadków, zanieść skargę na dopuszczających się swawoli. Niepodobna, żeby w każdym punkcie miasta i okolic podmiejskich znajdował się stale stójkowy, gdyż etat służby policyjnej jest ograniczony.

— *Panu K. w Warszawie.*—Browar „Radoń" znajduje się w Królestwie Polskiem niedaleko Grodziska.

— *Prenumeratorowi.*—Wyrażenie *vis major* znaczy „siła wyższa", to jest taka, której oprzeć się niepodobna. *Sapienti sat* znaczy „mądremu dość".

— *Prenumeratorowi M. B. w Łodzi.*— Najlepiej dojechać koleją wiedeńską, a później dąbrowską do Miechowa, zkąd na wózkach albo piechotą przez miasteczko Skałę dotrzeć do Ojcowa. Tam można znaleźć tani nocleg w stodole którego z włościan i dostać przewodnika, który doprowadzi do Grodziska, Pieskowej Skały, wreszcie pokaże groty: Łokietka, Nietoperzy oraz ważniejsze wyniosłości, okalające Dolinę Prądnika. Koszt takiej wycieczki, jeżeli się poprzestanie na pożywieniu w chatach włościańskich, nie powinien, włączając w to i kolej (rozumie się 3-cią klasą) przenieść 20-tu rubli od osoby. Specjalnej monografji Ojcowa i okolic nie mamy, historyczne i geograficzne szczegóły może sz. pan znaleźć w „Encyklopedji powszechnej" Orgelbranda (w większej, obszerniejszej) i w „Starożytnej Polsce" Balińskiego i Lipińskiego.

— *Panu Konopnickiemu w Łodzi.*— Projekt wycieczki w góry świętokrzyskie został odłożony do lipca i kiedy będzie czas, nie omieszkamy podać bliższych szczegółów.

— *Panu Tat. w Kutnie.*—Opisane zdarzenie należy do zwykłych objawów łatwowierności tłumów. Umieszczanie zapewnień w dziennikach przyczynia się zwykle w takich razach do rozszerzenia pogłoski. Tak było np. z owym pamiętnym wężem grodziskim.

— *Panu A. M. w L.* — Szczegółowe sprawozdanie zbyteczne, wystarczy krótka, treściwa wiadomość w zwykłej korespondencji.

— *Panu M. L. H. w Częstochowie.*— W Warszawie istnieje fabryka płaszczy gumowych p. Wierzbickiego, położona za rogatką belwederską, skład zaś główny i sklep wyrobów fabryki tej przy ul. Trębackiej.

— *Panu St. M. w Michałówce.*—P. Michał Girdwojń, piscjolog, mieszka w Wilanowie, naprzeciw browaru.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Z powodu wystąpienia jednego z właścicieli znacznego bardzo domu, o pozwolenie na skanalizowanie takowego, władza miejska, jak się dowiadujemy, przyjęła za zasadę tym tylko domom pozwalać na połączenie z nowemi kanałami, które będą posiadały dostateczną ilość wody, że zaś dom, o który idzie, posiada wodę z starego wodociągu, a zatem nie ma jej dostatecznej ilości na wszystkich piętrach, ztąd też i przyłączenie do kanału czasowo musi być wstrzymane. Przytem poruczono zarządowi kanalizacji przyśpieszyć przedstawienie projektu przepisów i normalnych wzorów, na zasadzie których projektowanem jest połączenie posesyj miejskich z nowemi kanałami, gdyż obecnie nie ma dokładnych w tym względzie informacyj, a przez to nie można wcześnie zająć się przeprowadzeniem kanalizacji w pojedynczych domach.

= Reskryptem prezydenta miasta, będącego również przewodniczącym w komitecie kanalizacyjnym, została delegowaną komisja, składająca się z trzech członków tegoż komitetu, a mianowicie z pp. inżeniera gubernjalnego Majewskiego, budowniczego Heuricha i inżeniera Spornego, mająca dopełnić rewizji materjałów, dostarczonych dla budowy kanalizacji i wodociągów, a w magazynie głównym na Koszykach się znajdujących, jakoteż sprawdzenia odnośnych ksiąg buchalteryjnych. Komisja powyższa zbierze się w dniu dzisiejszym o godz. 10-ej rano, celem wykonania powierzonego sobie zadania i spisania odpowiedniego protokułu.

= W ciągu bieżącego tygodnia obniżył się stan wody w Wiśle przeszło o 2 stopy, dlatego można było zaraz zabrać się do wydobycia z pod wody lokomobili, która w czasie budowy linji rur ssących około smoka, z niewyjaśnionej jeszcze dotąd przyczyny, zatonęła. Po dokonaniu pomyślnie tej czynności, zdołano jeszcze jedną 40-stopową rurę kutą przymocować do ściany szpuntpalowej. Do ułożenia i umocowania dalszych rur poczyniono stosowne przygotowania, przyczem zatrudnionych jest 130 robotników, pracujących dniem i nocą.

= Losowanie listów zastawnych Towarzystwa kredytowego miasta Warszawy wszystkich czterech seryj, odbędzie się w dniach 1-ym i 2-im czerwca r. b.

= Kupony z pierwszego półrocza roku 1876-go od listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego pięcioprocentowych serji I-ej z r. 1869-go, wymieniane będą na gotowiznę tylko do dnia 22-go czerwca r. b., poczem utracą wartość i do wypłaty nie będą wcale przyjmowane.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 10-ej rano, ekstrapociągiem kolei terespolskiej wyjedzie komisja inspekcyjna, wydelegowana dla rewizji nowozbudowanego drugiego toru na tejże kolei od Pragi do Terespola i odebrania takowego od przedsiębiorcy.

= Dwudzieste ósme zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów kolei bydgoskiej, zapowiedziane na dzień 5-ty czerwca, odłożone zostało z powodu niedostatecznej liczby zgłaszających się akcjonarjuszów do d. 23-go czerwca i w tym terminie będzie prawomocne, bez względu na liczbę akcjonarjuszów.

= Dnia 4-go czerwca, o godzinie 2-ej po południu, odbędzie się dziewiętnaste zwyczajne zgromadzenie akcjonarjuszów kolei żelaznej terespolskiej.

= Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej z zapisów b. p. małżonków Sonenbergów rozdała pomiędzy 184-ch ubogich starozakonnych wsparcia w sumie ogólnej 2,935 rs. 55 kop.

= W dniu jutrzejszym odbędą się w tutejszym magistracie trzy licytacje, a mianowicie na trzyletnią dzierżawę miejsca na Nalewkach pod budowę

---

sprzeczania się. W końcu stało się naturalnie tak, jak sobie życzyła, przyrzekłem jaknajsolenniej milczenie przed wszystkiemi, nawet przed Piotrusiem i—nieobecność...

. . . .

Upłynął dzień jeden, drugi, trzeci i czwarty...

Wreszcie upłynął cały tydzień. Nie wytrzymałem i poszedłem wbrew danemu przyrzeczeniu

Zastaję dom cały zamknięty, ani śladu żywego ducha, stróż nic nie wie o niczem, służąca przepadła jak kamień w wodę, z sąsiadów nikt mnie nie może objaśnić...

Czekam jeszcze tydzień cały — drzwi ciągle zamknięte.

Poruszam niebo i ziemię, zapytuję znajomych, śmieją się tylko i wzruszają ramionami, słowem cały świat się zaprzysiągł nie dać mi odpowiedzi na pytanie, które mi huczało i szumiało w głowie:

— Gdzie Zosia?

. . . .

Mieszkanie ciągle zamknięte—widocznie wyjechały; dlaczego jednak nie powiadomiły mnie o tem i w ogóle co znaczył ten nagły wyjazd?

. . . .

Już mija trzeci tydzień; dni rozsnuwają się przedemną posępnie i monotonnie, jak pasma szarej bawełny i ciągle nic i nic i nic. Żadnej wieści o nich, żadnego słóweczka od Zosi.

. . . .

To przedłużone milczenie niepokoi mnie, przeraża...

W ogóle nic okropniejszego nad milczenie. Milczy natura zanim wybuchnie burzą z piorunami, milczy teściowa zbierająca się wyprawić scenę swemu zięciowi, Kain szedł jak mruk, wyprowadziwszy tego poczciwca Abla gdzieś daleko w pole, pod pozorem przechadzki po herbacie. Nie powiedział mu nawet: „niezłą mamy pogodę" Milczą wielkie gwiazdy politycznego nieba, gdy warzą tajemnicze piwo dla nas biednych śmiertelników... Nie!... nienawidzę milczenia!...

. . . .

Nie pytam już o nic nikogo z obawy śmieszności. I tak mam dosyć do znoszenia od moich najserdeczniejszych przyjaciół, a szczególniej od kolegów. Te bezmyślne po większej części automaty, powtarzające nawet swoje dowcipy z biurową systematycznością, niemało mi już krwi napsuły swojemi dopytywaniami i niesmacznemi żartami. Jeden szczególniej z nich, o tyle tylko podobny do człowieka, o ile przyzwoitość gwałtem tego wymaga, zabija mnie swojem codziennem, jakby zapisał, wycedzonem przez pozostałe przednie zęby pytaniem:

— A cóż zguba? znalazła się?

Na dobitkę muszę go szanować jako zwierzchnika i uśmiechać się!

. . . .

Przyjechały!

To jedno słowo zawiera wszystko i moją radość i szczęście i przeszły smutek, niepokój i tęsknotę, z których się sam teraz śmieję.

Zaledwie poznałem moją Zosię, tak była zmieniona; piękna była jak dawniej, może jeszcze piękniejsza, ale pobladła, przygnębiona i dziwnie jakoś zdenerwowana.

Gorączkowo, zanim zdążyłem zapytać, zaczęła się pierwsza tłumaczyć. Miały zabawić tylko przez parę dni, ale pani R. zasłabła ciężko, nie można jej było tak samej zostawiać... Naturalnie... Co do listu, to pisała go z największą pewnością, to nawet rekomendowany, może mi pokazać dowód, jeżeli go tylko znajdzie...

Spojrzała na mnie jakoś badawczo i odwróciła głowę.

Z niepokojem patrzyłem na nią, nie rozumiejąc co mogło w tak krótkim stosunkowo czasie zwarzyć jej świeżość i swobodę. Byłażby jeszcze pod świeżem wrażeniem śmierci swojej przyjaciółki? Niezawodnie. Te same miejsca, dom, ogród, w którym przeszczebiotały tyle chwil wesołych i szczęśliwych, teraz owiały ją pustką i chłodem grobowym. Zdawało mi się, że smutne widmo zmarłej dziewczyny, zazdroszcząc życia, otacza ją, pociąga w swoje posępne kręgi cienia i bladości.

Gdyby raz została moją, gwałtem wróciłbym ją życiu.

Zresztą cóż łatwiejszego! Ślub nasz i tak miał się odbyć za miesiąc, niechże się więc odbędzie jutro, pojutrze. Muszę się tylko okazać stanowczym i nie zważać na zwykłą w takich razach drobiazgowość kobiecą, która całemi miesiącami każe wyczekiwać za najniepotrzebniejszemi w świecie fatałaszkami. W razie oporu zagrożę samobójstwem, zerwaniem, czem tylko się da najokropniejszem.

Zadowolony z własnego pomysłu, zaczynam prosto z mostu:

— Panno Zofjo, nie możemy być dłużej narzeczonymi...

— Dlaczego?—zapytała jakimś urywanym, jakby nie swoim głosem.

— Dlatego, że chciałbym dzisiaj jeszcze widzieć panią moją żoną.

— Dzisiaj, to niepodobna — odpowiedziała słabo.

— Więc jutro, najdalej pojutrze.

— Chcesz pan tego, więc dobrze.

Rzuciłem się, aby ucałować jej rączki, zimne były jak lód, oczy błyszczały gorączkowo, nie miałem jednak czasu czynić spostrzeżeń i badać, musieliśmy bowiem zawiadomić matkę o naszem nagłem postanowieniu.

Nachmurzyła się tylko i wzruszyła ramionami, kiedy Zosia powtórzyła, że sobie sama tego życzy— ale milczała...

Dokończenie nastąpi.

altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej i selcerskiej, na reparację gmachu kancelarji oberpolicmajstra warszawskiego od sumy kosztorysowej 1,630 rs., oraz na dostawę w r. b. dwudziestu czterech koni dla straży ogniowej warszawskiej od rs. 200 za konia.

= Jutro odbędzie się doroczna wizyta opiekunek i członków Towarzystwa dobroczynności w ochronie dla dzieci przy ulicy Furmańskiej.

= W komplecie urzędników tutejszego sądu okręgowego zaszły znowu zmiany. Mianowicie p. Józef Stawiszewski, dotychczasowy pomocnik sekretarza II-go wydziału karnego, przeniesiony został na takąż posadę do III-go wydziału cywilnego; opróżnione po nim stanowisko pomocnika sekretarza w wydziale II-im objął kandydat do posad sądowych Aleksander Sokołowski. Co się zaś tyczy wakującej po p. Mazurkiewiczu posady sekretarza tegoż wydziału, to takowa dotychczas nie jest jeszcze obsadzoną, albowiem zwierzchność nie znalazła podobno odpowiedniego swym życzeniom kandydata.

= Były sekretarz miejscowego sądu okręgowego p. Jan Mazurkiewicz, mianowany został adwokatem przysięgłym.

= Spodziewanym jest w Warszawie znakomity kaznodzieja, ks. August Montefaltro, dominikanin, udający się jako spowiednik dla włochów na czas dłuższy do Petersburga.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada:

Teatr Wielki.

Dziś: przedstawienie trupy rosyjskiej „Burza"; jutro: przedstawienie trupy rosyjskiej „Ubodzy duchem"; we wtorek: przedstawienie trupy rosyjskiej „Małżeństwo Bieługina"; we środę i czwartek: przedstawienia zawieszone; w piątek: przedstawienie trupy rosyjskiej „Ciocia Liza"; w sobotę: przedstawienie zawieszone; w niedzielę: przedstawienie trupy rosyjskiej „Rusałka" (sceny), „Rewizor" i „Filiżanka herbaty".

Teatr Letni (w ogrodzie Saskim).

Dziś: „Straszny dwór"; jutro: „Osaczony"; we wtorek: „Wesele Figara"; we środę: „Czyja wina" i „Pan Jowialski"; we czwartek: „Lunatyczka" (akt trzeci), „Faust" (akt trzeci), „Dinorah" (scena z cieniem), Robert djabeł" (scena), „Aida" (scena) i „Katarzyna córka bandyty" (akt pierwszy); w piątek: „Pomyłka", „Pan Benet" i „Nr 36 i 37"; w sobotę: „Carmen"; w niedzielę: „Chata za wsią".

Teatr Nowy (przy ul. Królewskiej).

Dziś: „Oh, ci mężczyźni!"; jutro: „Nanon"; we wtorek: „Wojna podczas pokoju"; we środę: „Giroflé-Girofla"; we czwartek: „Oh, ci mężczyźni"; w piątek: „Gasparone"; w sobotę: „Porucznik Szykowski"; w niedzielę: „Pierścień rodzinny".

* Pierwsza jaskółka wiosennej pory debiutów ukazała się wczoraj na scenie teatru Letniego, w postaci panny Ireny Trapszówny, która spróbowała sił do lotu w komedji „Pożar w klasztorze".

Przysłowie mówi, że jedna jaskółka lata nie stanowi—więc też nie będziemy wróżb żadnych stawiać co do tego, jak się ta pora nadal zapowiada; ale o samej debiutantce wypadnie powiedzieć, że jej skrzydeł brakuje do wzniesienia się ponad poziom... teatru amatorskiego.

Panna Trapszówna ma ujmującą postać, dość swobodnie i zręcznie porusza się na scenie; nie wystarcza to jednak do podołania tak trudnemu zadaniu, jak rola Adrjanny w „Klasztorze".

Przedewszystkiem nie dopisuje debiutantce głos wątły, słaby i niepodatny do modulacyj, niezbędnych w roli, opartej na tak różnorodnych uczuciach, a w dykcji nie znać, ażeby młodziutka aspirantka domyślała się delikatnych odcieni, które uwydatnić należy.

Wczorajszy debiut był to występ uczennicy, wymusztrowanej przez ojca rutynistę, ale nie zdradzającej wybitniejszych samoistnych zdolności.

Jeżeli idzie o rutynę, panna Trapszówna może jej nabyć na innych, małych scenkach; teatr warszawski nie może i powinien być polem do takich eksperymentów.

Kompensatę za ów chybiony debiut miała publiczność w koncercie, który daje Żółkowski jako Szarucki w „Majstrze i czeladniku".

Jest to jedna z tych ról niezrównanego komika, która zostawi w pamięci kilku pokoleń typ po mistrzowsku wykończony.

Scena drugiego aktu, arcydzieło w swoim rodzaju, wywołała znów entuzjastyczne oklaski publiczności, zapełniającej teatr tak szczelnie, że nawet stojące miejsca rozsprzedane zostały.

W roli czeladnika Kacperka wystąpił gościnnie p. Szymanowski, którego widzowie sympatycznie przyjmowali.

= Egzamina.

Uczniowie kończący w r. b. całkowity kurs nauk w szkole handlowej prywatnej, zdają obecnie egzamina ostateczne.

Na liście egzaminów widzimy znaczną liczbę przedmiotów: arytmetyka handlowa, buchalterja i korespondencja, prawo handlowe, ekonomja polityczna, mechanika, chemja, języki: rosyjski, polski, niemiecki, towaroznawstwo itd.

Na egzamina te szkoła handlowa zaprasza zwykle, jako przyszłych pryncypałów młodzieży nauki kończącej, członków zgromadzenia giełdowego, którzy też bardzo chętnie udział w egzaminach przyjmują.

= Szkoła sztygarów.

Postanowione na ostatnim zjeździe górniczym utworzenie szkoły sztygarów w Dąbrowie górniczej, dojdzie już niebawem do skutku.

Wszelkie przygotowawcze czynności są już po większej części pomyślnie załatwione.

Otwarcie szkoły nastąpi prawdopodobnie w lecie roku przyszłego.

= Pożądane ulepszenie.

W jednym z tutejszych szpitali, w oddziale chorób zaraźliwych, mają być zaprowadzone specjalne telefony, celem zupełnego oddzielenia służby miejscowej od innych sekcyj.

Środek ten prewencyjny oddawna już zastosowany został za granicą.

= Biuro zamówień.

Pan L., urzędnik jednej z tutejszych kolei żelaznych, wniósł projekt zaprowadzenia na warszawskich dworcach biura zamówień biletów pasażerskich.

Projektodawca utrzymuje, że nowość ta byłaby szczególnie pożyteczną dla osób, pragnących odbyć podróż pociągami spacerowemi i roboczemi.

= Prysznice.

Kąpiele natryskowe, czyli t. zw. prysznice, coraz więcej zyskują zwolenników.

Na nieszczęście jednak niektóre zakłady kąpielowe posiadają zbyt pierwotne urządzenia prysznicowe, innym zaś, chociaż mają już nowsze aparaty, zbywa znów na dostatecznej ilości wody.

Gdyby ktoś otworzył zakład, łączący wszystkie przymioty, a przytem i niedrogi, oddałby publiczności prawdziwą usługę i mógłby osiągać znaczne zyski.

= Z kąpieli wiślanej.

Dzień wczorajszy nazwaćby można żniwem dla właścicieli łazienek kąpielowych na Wiśle.

Niezmierne tłumy już od południa oblegały omnibusy, nieustannie przepełnione żądnymi ochłody.

O godzinie 3-ej dwaj właściciele łazienek parę razy przerywali sprzedaż biletów z powodu zbytniego natłoku publiczności.

= Słuszne obostrzenie.

Niektórzy właściciele łazienek kąpielowych na Wiśle nie wpuszczają do omnibusów chłopców nie mających lat dwunastu, przybywających bez towarzystwa starszych osób.

Wobec możliwych wypadków, ostrożność taka zasługuje na uznanie.

= Ogrodnicza „sztuczka".

Na wystawie jednego ze sklepów ogrodniczych ukazały się pojedyńcze róże o listkach rozmaitej barwy.

Znaleźli się natychmiast „znawcy", którzy zapewniali, iż niezwykłe róże są wynikiem umiejętnego krzyżowania gatunków.

Tymczasem okazało się, iż pomysłowy ogrodnik listki róż różnokolorowych połączył za pomocą cienkiego drutu.

Kwiaty znajdują amatorów wśród zwolenników „nadzwyczajności".

= Transport... bon.

W dniu wczorajszym pociągiem kolei wiedeńskiej przybyło do Warszawy grono złożone z czterdziestu bon szwajcarek.

Na kolei oczekiwał przedstawiciel kantoru, który w zamian za wydalone przez tutejsze rodziny niemki, podjął się dostarczyć bon innej narodowości.

= Ścisk przy studni.

W ogrodzie Saskim istnieją obecnie trzy studnie, z których woda prawie jednakowej jest dobroci.

Pomimo tego, wszyscy niemal oblegają studnię znajdującą się w pobliżu wodotrysku, przez co panuje tu niesłychany ścisk, nie pozwalający służbie, podającej wodę, podołać żądaniom.

Ściskowi temu dałoby się przynajmniej częściowo zaradzić przez urządzenie barjerki okalającej studnię.

Taka zamknięta barjerka nie pozwalałaby publiczności wtargnąć do środka i nie tamowałaby ruchów służby.

Urządzenie barjerki nie pociągnęłoby przecież zbyt wielkich kosztów.

= Kradzieże.

Ze sklepu Majera Szpiry na Ostrowskiej pod nrem 8-ym nocy wczorajszej skradziono rozmaitych artykułów spożywczych za kilkadziesiąt rubli. — Zamieszkałej w hotelu Sławiańskim p. Marji Delechowskiej, skradziono biżuterję wartości kilkadziesiąt rubli.—Nocy wczorajszej na Pradze przy ulicy Brzeskiej pod nrem 222 niewiadomi złodzieje skradli Wolfowi Milsztajnowi z mieszkania przez okno 480 rs.

= Zaginieni.

Następujące osoby wyszedłszy przed kilku dniami z domu nie powróciły dotąd: Ruchla Schnajder z Nalewek nr 24, Josek Milner z Franciszkańskiej nr 30, Berek Łopata z Muranowskiej nr 38, Marjanna Bayer z Miłej nr 16 i Jan Florczak z Leszna nr 54.

= Ogień.

W dniu wczorajszym, o godzinie 9-ej i pół wieczorem, przy ulicy Daniłowiczowskiej pod nrem 4-ym, w jednem z mieszkań służąca nalewając naftę zapaliła takową.

Raptowny i dość znaczny ogień mieszkańcy zdołali sami ugasić przed przybyciem toporników oddziału ratuszowego.

WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Kilka trucizn na szczury.

Obywatelom z okolic Białej Cerkwi podajemy w odpowiedzi cały szereg trucizn, jakie posiadamy w naszym repertuarze. Jeśliście panowie używali wszelkich znanych wam środków i wszystko nadaremnie, sprobujcie kolejno naszych, a może który z nich złamie twardą naturę waszych szczurów. 1) Trucizna merkurjuszowa. Zmieszać razem i rozetrzeć: 125 gramów ośrodka chleba, 60 gramów masła i 30 gramów saletrzanu merkurjuszu skrystalizowanego. Narobić z masy drobnych pigułek i takowe porzucić. 2) Trucizna fosforowa. Rozpuścić 8 gr. fosforu w 80-ciu gr. gorącej wody. Skoro fosfor stopnieje, dosypać doń 80 gr. mąki. Przemieszać drewnianą pałeczką i ostudzić. Do uprzedniej mieszaniny dodać: sadła roztopionego letniego 80 gr., oliwy 40 gr., nakoniec cukru utłuczonego 50 gr. Maść trzymać w zakorkowanym słoiku. Smarować na skórki chleba i porzucać. Dwie powyższe trucizny są bardzo silne, nie szkodzi więc nadmienić o potrzebie zachowania z niemi wielkiej ostrożności. Jeśli je szczury zechcą jeść, skutek powinien być nieomylny. Zastępując merkurjusz i fosfor cjankiem potasku lub siarczanem strychniny, użytemi wskutek ich jadowitości w znacznie mniejszej dozie, moglibyśmy być jeszcze pewniejsi skutku. Cjanek potasku i strychninę najlepiej jest podawać w mięsie. Do środków niewinnych, a czasami dosyć skutecznych, zalicza się także zwyczajny gips (siarczan wapna). Nasypuje się nim talerzyki, a obok nich stawia miseczki z czystą wodą. Gips powoduje palenie w żołądku, a zalany wodą, jak wiadomo, zbytnio twardnieje.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na pogorzelców z ulicy Freta.

E. J. rs. 3, Brzezicka Michalina rs. 1.

Dla studenta S. na wyjazd do Szczawnicy.

Bezimiennie kop. 50, Marja rs. 3, W. S. rs. 3.

Dla najbiedniejszych.

S. H. rs. 2, bezimiennie rs. 1, H. W. kop. 20.

Na kolonje letnie.

Edward Simler rs. 10.

— W rocznicę śmierci ś. p. Józefy Jałbrzykowskiej załączam rs. 20 na wpis dla niezamożnych uczniów. *Z. T.*

— Nieprzyjęty procent za parę miesięcy od pożyczonych rs. 700 w sumie rs. 11, składa się na ręce miejscowego proboszcza na budowę kościoła św. Piotra i Pawła na Koszykach.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Marja z Braunów **Oppenheim**, wdowa po ś. p. Edwardzie, b. obywatelu m. Warszawy, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności w dniu 28-ym maja 1886 r., przeżywszy lat 81. Pozostali w nieutulonym żalu: syn, córka, wnuki i prawnnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 29-ym b. m. to jest w sobotę o godzinie **8-ej** wieczorem z domu do kościoła parafjalnego w Wiskitkach, a ztąd po przewiezieniu zwłok do Warszawy, na żałobne nabożeństwo w dniu 31-ym b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele na Powązkach, a następnie pochowanie zwłok w grobie familijnym na tymże cmentarzu. 2—2063—

† W poniedziałek, to jest dnia 31-go maja r. b., jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Pauliny z Słonczyńskich **Chudzyńskiej**, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej i pół** zrana odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2039—

† Dnia 1-go czerwca r. b., to jest we wtorek, jako w oktawę rocznicy śmierci ś. p. Marji Moniki z Kaysiewiczów **Zeitheim**, odbędzie się w kościele św. Krzyża przed wielkim ołtarzem, o godzinie **9-ej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostała córka zaprasza przyjaciół i znajomych.

† **W dniu 2-im czerwca r. b., to jest we środę, o godz...**

nie **10-ej** zrana, w kościele po-karmelickim odprawione będzie nabożeństwo żałobne jako w oktawę rocznicy śmierci ś. p. Karoliny z Kuśmierskich **Mielnickiej,** na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2066—

Nadesłane.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 29-go maja. — Czynią się gorliwe zabiegi, aby zażegnać przesilenie gabinetowe. Niemożliwość utworzenia innego gabinetu skłoni zapewne cesarza do zapobieżenia podaniu się hr. Taafego do dymisji. Węgierski minister finansów, hr. Szapary, przybywa w sprawie nafty do Wiednia. Prawica zamanifestuje swą życzliwość dla gabinetu, ale w sprawie nafty nie ustąpi. Naprężenie wielkie, nie stracono wszakże dotąd nadziei pomyślnego załatwienia kwestji. Rozwiązanie rady państwa jest nieprawdopodobnem.

Wiedeń 29-go maja. — Dzisiejszy festyn w Praterze i „corso" kwiatowe miały powodzenie kolosalne.

Ateny 29-go maja.—Królowa grecka wyjeżdża do Petersburga.

(Ajencja północna.)

Wiedeń 29-go maja.—Do *Neue freie Presse* donoszą z Konstantynopola, iż turecki minister spraw wewnętrznych w osobnym okólniku poleca zabronić gazetom bułgarskim debitu do Turcji.

Paryż 29-go maja. — W komisji budżetowej oświadczył minister wyznań, iż natychmiastowy rozdział kościoła od państwa jest niemożliwym. Komisja uchwaliła przystąpić do rozbioru budżetu wyznań, jeżeli izba uważać będzie porę do przeprowadzenia rozdziału między kościołem i państwem za nieodpowiednią.

Paryż 29-go maja.—Lewica radykalna uchwaliła postawić wniosek natychmiastowego wydalenia z kraju książąt krwi. *Temps* powiada, że uchwała podobna niczem nie jest usprawiedliwioną. Zresztą w przededniu wyborów do rad jeneralnych wybrano najniestosowniejszą ku temu porę. Uchwała dowodzi zupełnego braku zmysłu politycznego.

Paryż 29-go maja.—Wczoraj towarzyszyło pogrzebowi pułkownika Herbingera 5000 osób, w tej liczbie minister wojny. Żadnych zaburzeń nie było; odzywały się tylko luźne okrzyki: „Precz z Ferrym! Precz z jenerałem Brière de l'Isle".

Paryż 29-go maja. — Wybrana przez izbę deputowanych komisja do rozpatrzenia projektu ustawy o wydalaniu książąt, składa się z pięciu członków, oświadczających się bezwzględnie przeciw wydalaniu i z sześciu członków, uznających w razie potrzeby konieczność wydalenia.

Londyn 29-go maja.—Na wczorajszem posiedzeniu izby gmin Gladstone odmówił odpowiedzi na pytanie, czy zamierza w jesieni przedstawić nowy bil o samorządzie irlandzkim lub też zażąda obradowania nad bilem obecnym. Hicks Beach zwraca uwagę na niepraktykowaną taktykę rządu, który jedynie dla utrzymania się przy władzy igra sobie z parlamentem i krajem. Żąda odroczenia rozpraw. Gladstone odpiera energicznie podsunięty mu motyw tej natury. Rząd nie chce zabierać parlamentowi w obecnej sesji zbyt wiele czasu i odebrać izbie lordów podstawę do usprawiedliwienia się, że nie poddaje pod obrady bilu, który złożony został na jej stole w porze bardzo spóźnionej. Rząd podniósł wielką kwestję i wytrwa aż do jej rozwiązania. Nie należy drugiego czytania osłabiać uchwaleniem abstrakcyjnej rezolucji. Należy dać uroczyste zapewnienie, iż wkrótce dokona się czegoś stanowczego. W ciągu dalszych rozpraw oświadczył kanclerz skarbu Harcourt, iż rząd doradzi królowej odroczenie parlamentu, a zwołanie tegoż w jesieni na nową sesję. Hicks Beach oświadcza gotowość cofnięcia swego wniosku, który zostaje odrzucony 405 głosami **przeciw jednemu.** Konserwatyści głosowali większością, poczem nastąpiły dalsze obrady nad bilem.

Cetynja 29-go maja. — Przybył tu Sulejman basza, adjutant sułtana, dla wręczenia księciu Mikołajowi orderu Niszam-Imtiaz. Wysłannik sułtański podejmowany był przez księcia bardzo uroczyście.

Konstantynopol 29-go maja.—Bitwy między wojskami greckiemi i tureckiemi na pograniczu trwały z małemi przerwami do dnia 15-go b. m. Według urzędowego sprawozdania, we wszystkich tych spotkaniach stracili turcy 180 ludzi. Utrzymują, iż straty greków są o wiele znaczniejsze. Do samej Saloniki przywieziono około 300 rannych.

Ateny 29-go maja.—W odpowiedzi na wniesioną w izbie interpelację, dlaczego dotąd nie została zniesioną blokada, oświadczył Trikupis, iż nie przyjął wobec mocarstw żadnych zobowiązań co do rozbrojenia, naruszających prawa samodzielne Grecji. Nie wątpi on o przyjaznych usposobieniach W. Porty, która rozbroi także swoją armję, dotąd wszakże spełniła dopiero część zobowiązań, zaciągniętych wobec rządu greckiego.

Ateny 29 go maja. — Pogłoska o wymordowaniu jeńców greckich przez turków nie sprawdza się.

New-York 29-go maja.—Proces przeciw znanemu anarchiście Mostowi i jego towarzyszom został ukończony. Sąd uznał winnymi Mosta i dwóch innych oskarżonych. Wyrok, wymierzający wysokość kary, będzie później ogłoszony.

Telegramy handlowe.

Berlin 29-go maja (po południu).

Usposobienie niezmienione, słabe, kursa prawie wszystkie trzymały się stale wczorajszego niskiego poziomu, z bardzo drobnemi tylko zmianami. Wartości spekulacyjne słabiej. Akcje kredytowe coraz niżej, znowu straciły 2 marki. Wartości bankowe pewne straty poniosły, kolejowe bez zmiany. Na polu rent obcych ruch słaby, a kursa podnieść się niezdołały. Rosyjskie niżej, ruble bez zmiany. Żyto z powodu wiadomości o dalszej zniżce w New-Jorku tańsze, szczególniej na dostawę strata wynosi pół marki.

Berlin 29-go maja *(notowanie urzędowe giełdy).*

Bil. ban. ros. w tr. nat.	199.20	Akcje kredytowe .	454 —
Weksle na Warszawę	198 90	Listy zast. ser. I-ej	62.20
Wek. na Peters. krótk.	198 80	Weksle na Lon. krótk.	20.39
Wek. na Peters. dług.	198.40	„ „ „ długot.	20.31⁵
Bil. ban. ros. na dost.	199 50	Żyto w tow. gotow.	135.50
Wschodnia poż. II em.	62 70	Żyto na jesień .	136.75

Petersburg 28-go maja.

Weksle na Londyn	$23^1/_2$
Pożyczka premjowa I-ej emisji	$242^1/_2$
„ „ II-ej emisji . . .	$225^1/_2$
Półimperjały	8 33

Sytuacja na giełdzie berlińskiej nie zmieniła się wcale. Powolny rozwój rokowań co do owych operacyj finansowych daje możność rozsiewania rozmaitych pogłosek. które niekorzystnie oddziaływają na giełdy. Bezzmienność kursowa, gdyż za zmianę uważać nie można zwyżki 10-fenigowej kursu rubli w tranzakcjach kasowych, przy niezmienności końcomiesięcznych, spowoduje zapewne również i na giełdzie warszawskiej jutrzejszej taki sam stan rzeczy. Notowania dnia poprzedniego były: 199.10, 199.50, 456, 135.50, 137.25.

J. Wł.

Gdańsk 28-go maja.

Pszenica cena najwyższa krajowa	6 90
„ „ regulacyjna bieżąca	7.05
„ „ na dostawę czerwc. i lipc. . . .	7.—
Żyto cena najwyższa za polskie bez dowozu . .	4 65
„ „ regulacyjna	4.75
„ „ na dostawę maj. i czerw.	4.70
Jęczmień browarny	—.—
na paszę	—.—
Groch do jedzenia	—.—
„ na paszę	—.—

CENY ZBOŻA

dnia 28-go maja 1886 r. na stacji „Praga" drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

Pszenica wyborowa 106—112, średnia 96—105, ordynaryjna 90—95.

Żyto: wyborowe 75—77, średnie 72—74, ordynaryjne 69—71.

Jęczmień: wyborowy 82—88, średni 75—80 ordynaryjny —.—.

Owies: wyborowy 102—105, średni 95—100, ordynaryjny 85—92.

Gryka: 94—100. **Groch**: 87—107, 75—85. **Kasza** jaglana wyborowa 140—160.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 28-go maja 1886 roku.

Pszenicy osią prawie wcale nie dostawiono a z próbek też, jako w piątek, nie wiele ofiarowywano.

Kupujących też bardzo niewielu.

Ogółem około 150 korcy sprzedano — płacąc za ordynaryjną 6.30 i nieco lepszą 6.50 za korzec.

Żyta nieco więcej, lecz również przeważnie z próbek. Ogółem 600 korcy.

Towar dobry kupowano po 4.50 do 4.70, średni 4.20 do 4.35.

Obrót mały, jak zwykle w piątek, posiadacze nie chcieli czasu tracić i usuwali się z targu.

Jęczmienia małą partyjkę kilkanaście korcy, po 4 rs. sprzedano.

Owsa 150 korcy. Ceny nominalne 3.30, 3.45, 3.55.

Siana dosyć. Ceny jednak wysokie 45 do 55 kop. za pud siana, słomy 20 do 28 kop. za pud.

J. Wł.

Z RYNKÓW ZBOŻOWYCH.

Wedle doniesienia p. R. Damme z Gdańska z dnia 27-go maja, pszenica była bardzo trudną do zbycia, dowozy słabe, lecz nabywców też nie ma.

Polską jasno-pstrą notowano 126 funtów wagi holenderskiej 137 m., lepsza co do gatunku 224 funt. 136 m., jasno-pstra 126 funt. 140 m. za tonnę. Rosyjska pstra słaba co do gatunku 116 i 117 funt. 124 m. za tonnę.

Żyto polskie transiso 116 do 121 funt. 95 m. za tonnę, czyli 1000 kilogr.

Innego ziarna z dowozów transito nie było.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu artykułami żywności.

Dostawa na targ praski ciągle jednakowo normalna — ceny więc nie przedstawiają prawie żadnych różnic. Mięsa bitego wołowego dostawiono 3600 pudów. Ceny wyborowego 13 do 14, pośledniejszego 10 do 12 kop. za funt. Polędwica 20 do 25 kop.

Ozór 75 do 100 kop., cztery nogi 75 do 100 kop. Cynadry 25 do 30 kop. Funt łoju 13 kop.

Cieląt 1100 sztuk—ceny od 6 rs. i wyżej, stosownie do wielkości. Cielęcina tan [illegible] części wyborowe $12^1/_2$ kop., gorsze 10 do 12.

Móżdżek 12 do 15, wątróbka 20 do 25 kop.

Baraniny bardzo mało. Płacono 15 do 20 kop. za funt stosownie do gatunku mięsa.

Wieprzów 20 0 sztuk. Wieprzowina mniej chętnie kupowana, z powodu gorąca. Płacono od szynki 12 kop., inne części 10 do $11^1/_2$, schab 15—18 kop.

Słonina 15 do 18, sadło 17 kop.

Prosięta 60 do 150 kop. sztuka.

Z drobiu: kurcząt coraz więcej na targu. Małe po 20 kop. do 60 za sztukę. Kaczek bardzo mało i drogie, gęsi do pasienia 75 do 100 kop. Indory 2.50 do 4 rs., indyczki od 2 rs. Perliczki 75 kop. Gołąbków para 35 kop.

Ryby żywe większe od 25 do 35 kop. za funt, drobne 20 kop. Śnięte 14 do 18 kop.

Jesiotr w obfitości 13 do 15 kop.

Raków dowóz mały, ceny więc wysokie. Drobne 60 kop., większe 1 rs. za kopę. Bardzo dużych nie było wcale.

Nabiał w wielkiej ilości i dlatego też tani. Masło dobre 25 do 35 kop. za funt, solone $22^1/_2$, śmietana 25 do 35 kop. kwarta. Mleko 4 do $7^1/_2$ kop.

Mąka najpiękniejsza krajowa $7^1/_2$ do 8, zagraniczna banatka 9 do 10 kop. Krupczatka $6^1/_2$, gryczana 5, kartoflana 10 kop. za funt.

Kasza perłowa krajowa 12—15, zagraniczna 20 do 30 kop., jaglana $7^1/_2$, jęczmienna 7—10, pszenna 10—12 kop. Manna 14 kop., sago 16 do 20 kop. za funt.

Jarzyny i warzywa tanie. Szparagi od $22^1/_2$ kop. do 2 rs. kopa, stosownie do wielkości. Dziwić się należy, iż chęci wprowadzenia sprzedaży na wagę nie powiodły się, wszakże jest to jedyna regularna norma.

Ogórki stosunkowo drogie, średni 18 do 25 kop. Marchewka 15 kop. pęczek, kalafior 30 kop. Pieczarek 20 kop. funt.

Z owoców zagranicznych czereśnie 30 kop. za funt, winogrona 40 kop. Pomarańcze 6 do 10, cytryny 3 do 4 kop. sztuka.

J. Wł.

— *Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Sieradzkiego* podaje do wiadomości powszechnej, że rezultat osiągniętego dochodu z Teatru Amatorskiego, odegranego w dniu 22 Lutego (6 Marca) r. b., na korzyść szpitala Św. Józefa, w Sieradzu wynosił: Rs. 676 kop. 78

po potrąceniu z tej sumy rozchodu . . . . „ 117 „ 45

pozostało czystego dochodu Rs. 559 kop. 33.

Rada poczytuje za nader miły obowiązek wynurzyć jaknajserdeczniejsze podziękowanie WW. Amatorkom i Amatorom, którzy talentem swoim i pracą raczyli się przyczynić do zebrania tak znakomitego dochodu, jak również i Szanownej Publiczności, która na każde zaproszenie Rady, skwapliwie przybywa do Sieradza dla przysporzania funduszów biednych instytucyj dobroczynnych.

Za Prezydującego w Radzie Członek S. Dziembowski.

Cyrk Salamońskiego.

W niedzielę dnia 18 (30) maja 1886 r.

Dwa Wielkie Przedstawienia.

I-e przedstawienie o godzinie 4½ po południu dla dzieci. Wejście kop. 20.

II-e przedstawienie o godzinie 8¼ wieczorem.—Pantomina Mazepa.

Koncert orkiestry polskiej. (672)

— **GAZETA LOSOWAŃ**, jedyny bezstronny i fachowy poradnik w sprawach pieniężnych, niezbędna dla każdego mającego lub chcącego mieć papiery. **Rocznie w Warszawie rs. 1, na prowincji rs. 2.** — Redakcja: Krakowskie-Przedmieście nr 55. (28)

LECZNICA PIERWSZA.

NIECAŁA 1 (dom hr. Krasińskiego, I-e piętro).

Ceny porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Lecznicy. (1)

Lecznica ul. Długa nr 21 n.

Przyjmują w niej następujący lekarze:

Od g. 9—10. Dr **Wł. Zawadzki,** choroby wewnętrzne, codziennie.

Od g. 9—10. Dr **Goldflam,** choroby wewnętrzne i specjalnie nerwowe (elektroterapja), w poniedziałki, środy i piątki.

Od g. 10—11. Dr **D. Landau,** choroby szczęk i zębów.—Zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie, codz.

Od g. 10—11. Dr **Kulesza,** choroby wewnętrzne i dzieci codziennie.

Od g. 11½ — 12½. Dr **Mikulski,** choroby weneryczne i skórne, codziennie.

Od g. 12—1. Dr **Bondy,** choroby wewnętrzne i dzieci, codziennie.

Od g. 12—1. Dr **Sztembarth,** choroby kobiet, codziennie, prócz świąt.

Od g. 1—2. Dr **Ołtuszewski,** choroby wewnętrzne, a specjalnie płuc, krtani i jamy nosogardzielowej (laryngoskopja), codziennie oprócz środy.

Od g. 1—2. Dr **Szteyner,** choroby chirurgiczne, codz.

Od g. 2—3. Dr **Winawer,** choroby oczu, codziennie.

Od g. 2—3. Dr **Biegański,** choroby kobiet, we wtorki, czwartki i soboty.

Od g. 3 — 4. Dr **T. Trzciński,** choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od g. 3—4. Dr **Oraczewski,** choroby wewnętrzne i dzieci, codziennie.

Od g. 4—5. Dr **Wierzbicki,** choroby wewnętrzne, codz.

Opłata za poradę kop. 25. (1749)

Dr. Weissenberg

(władający polskim językiem) corocznie ordynuje w Kolobrzegu (Gartenstr. 1). (523)

Dr. St. BULIKOWSKI

ordynować będzie również w r. b. od 3 maja do końca września w ***Gleichenbergu*** Villa Possenhofen. (536)

— Notarjusz ***Władysław Rudnicki*** otworzył kancelarję przy ulicy Miodowej wprost sądu okręgowego pod nr 12 na dole w oficynie. (2059

— Przez powagi lekarskie zalecana w chorobach nerek, kamienia, niedokrwistości, gośćcu, zaburzeniach kataralnych organów oddychania i trawienia

SALVATOR

wolna od żelaża alkaliczna szczawa titionowa.

Do nabycia we wszystkich aptekach i składach wód mineralnych. (637)

Dyrekcja źródła Salvator w Eperjes.

— W Nowym Dworze osiadł i praktykuje doktor ***Bernard Polikier.*** (648

— ***Dentysta B. Gutzmann,*** Królewska nr 3, róg Krakowskiego-Przedmiescia, najlepsze zęby sztuczne po rs. 2. Reperuje i przerabia zęby. 1808

— ***Dentysta D. Frenkiel,*** Długa nr 23, od 8 do 7. (1860)

---

564 ***Dowgwillo dentysta,*** powrócił z zagranicy. Przyjmuje jak dawniej Nowy Świat nr 2.

Zaszczytnie znana firma

Tricoche i Cacolet

z powodu ożenienia się wspólników, zwija interes, o czem ma zaszczyt donieść Szanownym klijentom.

(2061) Z poważaniem

Tricoche i Cacolet.

— Zgubiono w kopercie skórzanej sto kilkadziesiąt rubli, które proszę oddać do kantoru hotelu Europejskiego za nagrodą. (2068)

Administracja Cegielni Parowej
M. ŁAPPY w MARKACH

przyjmuje zamówienia na cegłętak na miejscu w fabryce jak i w Warszawie przy ulicy ***Marszałkowskiej nr 67*** (nowy) II-e piętro, m. 6. (673

— ***Dr med. Czesław Stiche,*** ordynuje w Karlsbadzie, mieszka jak dawniej Kreuzgasse Insel Rügen. (1540)

Od 1-go czerwca przez sezon letni ***Dr. Aleksander Fabian*** prowadzić będzie oddział hydropatyczny i elektryczny w zakładzie leczniczym ***(Oboźna 5),*** gdzie też przyjmuje chorych od 8 do 12 rano. U siebie w domu ***(Nowogrodzka 16),*** jak dawniej od 4—6 po południu. (2069)

2064) ***Dentysta Rackow,*** Bielańska nr 24, róg Długiej. Wprawia zęby sztuczne po rs. 1 kop. 50, Gwarancja za najlepszy gatunek materyj użytych; leczy, plombuje i reperuje po cenie umiarkowanej.

PIERŚCIONKI brylantowe i z kolorowemi kamieniami, DEWIZKI złote damskie i męskie, oraz BIŻUTERJĘ brylantową z perłami poleca M. MANKIELEWICZ w gmachu Teatru pod filarami.

677

S. Glinskiego—Szuwaks glicerynowy,
S. Glińskiego—Smarowidło do butów,
S. Glińskiego—Atramenty,
S. Glińskiego—Tusz do pieczątek,
Zapałki ***Magenta*** doskonałe a tanie!
Polecają składy ***S. Glińskiego,***
Senatorska 32. (282) Nowy-Swiat 69.

2067) ***Nowość!***

Papierosy ***„HAVANAISES" z prawdziwego tytoniu hawańskiego,*** bez przymieszek (pod gwarancją), 10 szt. 15 kop.

Prawdziwe tylko z marką ✕

dostać można we wszystkich magazynach tabaczn.

Restauracja Villa-Marcelin

za rogatką Belwederską, wydaje obiady po rs. 1 k. 20 w niedziele i Święta od 1—5 godziny.—Telefonu nr 382.—Letnie mieszkania. (2031)

1444) Pogrzeby, ekshumacje, przewożenie zwłok w kraju i z zagranicy załatwia, trumny, gotowe żałoby i wszelkie efekta żałobne sprzedaje, muruje groby, stawia pomniki najtaniej ***Zakład pogrzebowy J. Pełczyńskiego,*** Nowy-Świat 50.

Dyrekcja
dróg żelaznych
warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

podaje do wiadomości osób interesowanych, że z d. 19 czerwca (1 lipca) r. b., ekspirują kontrakty na dzierżawę bufetów na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej, mianowicie: na stacjach Pniewo, Kutno, Ostrowy, Kowal, Włocławek i Nieszawa, które wydzierżawione być mają na termin jednoroczny, począwszy od dnia 19 czerwca (1 lipca) r. b., do dnia 19 czerwca (1 lipca) 1887 roku.

Mający przeto chęć konkurować o dzierżawę pomienionych bufetów, zechcą złożyć najpóźniej do d. 8 czerwca r. b. na ręce naczelnika wydziału gospodarczego w Warszawie opieczętowane deklaracje z wymienieniem w takowych stopy zaofiarowanego czynszu dzierżawnego rocznie, przy dołączeniu kwitu kasy głównej na złożone wadjum, wyrównywające 10% zadeklarowanej sumy dzierżawnej.

Warunki dzierżawy, oraz wzór do deklaracji, mogą być przejrzane w biurze wydziału gospodarczego każdodziennie od godziny 9 rano do 3 po południu, z wyjątkiem dni świątecznych.

Koszta stemplowe ponosi utrzymujący się przy dzierżawie bufetu.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru między konkurentami bez względu na wysokość zaofiarowanej sumy dzierżawnej. (670)

— ***Kasa zaliczeń*** przy sali licytacyjnej w Warszawie, ulica Miodowa nr 10/12 podaje do wiadomości, iż dnia ***7 czerwca r. b.*** od godziny 9 i pół rano, sprzedawać się będą przez ***licytację zastawy*** nie wykupione lub nie prolongowane w terminie właściwym. (606

— ***Kąpiele Djana.*** Prysznic (i dla dam), wanny, łaźnia. ***Chmielna 9—13,*** w niedzielę do godz. 1-ej. (1959)

— ***5% Rosyjska Pożyczka Premjowa z 1864 roku.*** Asekurację od amortyzacji w losowaniu z dnia ***1 (13) lipca 1886 r.*** po ***kop. 60 od sztuki*** (prócz stempla kop. 10 od każdego dowodu) przyjmują ***Maurycy Nelken i S-ka,*** Krakowskie-Przedmieście nr 71.

NB. Zamiejscowi zechcą nadesłać markę siedmiokopiejkową na porto. (569)

Maurycy Nelken i S-ka w Warszawie,

Krakowskie Przedmieście nr 71.

Z powodu zbliżającego się sezonu kuracyjnego, mamy honor podać do wiadomości, że zaopatrzeni jesteśmy w ***banknoty i monety zagraniczne,*** które sprzedajemy po kursie dziennym. Wystawiamy nadto przekazy i ***okólnikowe listy kredytowe*** na główniejsze miasta Europy, Afryki i Ameryki, tudzież ***miejscowości lecznicze.*** Zwracamy szczególną uwagę, że wobec niskiego teraz kursu rubli, ***listy kredytowe*** tę jeszcze przedstawiają dogodność, że umożebniają ich posiadaczom korzystanie z nastąpić mogącej poprawy wartości pieniędzy rosyjskich.

Na zabezpieczenie listów kredytowych przyjmujemy gotówkę lub papiery publiczne.

(570) ***Maurycy Nelken i S-ka.***

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych
od dnia 13-go maja.

POCIĄGI:	Odchodzą (godziny)	(minuty)	Przychodzą (godziny)	(minuty)
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— rano	9	35 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10 rano	5	40 po poł.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	45 wiecz.	9	20 rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	25 wiecz.	6	10 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	35 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	— rano	10	35 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Kutna	5	— po poł.	8	35 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	3	50 po poł.	1	49 po poł.
Osobowy 3 klasy	8	15 rano	7	48 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy	10	— wiecz.	8	13 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Pocztowy 3 klasy	11	13 rano	6	43 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	38 wiecz.	4	53 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Osobowy	7	50 wiecz.	8	30 rano
Osobowy-miejscowy do Lublina	7	15 rano	10	10 wiecz.
Pocztowy	3	25 po poł.	2	10 po poł.
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	6	45 wiecz.	10	53 rano
Osobowy	9	30 rano	8	12 wiecz.
Osobowo-miejscowy do Nowogeorgiewska	4	— po poł.	9	21 rano
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.				
Osobowy	6	40 rano	2	59 po poł.
Osobowy	2	50 po poł.	8	55 wiecz.
Obwodowa z kolei Terespols.				
Osobowy	2	10 po poł.	7	24 rano
Osobowy	8	8 wiecz.	3	34 po poł.

Pociągi spacerowe.

Na kolei **warszawsko-wiedeńskiej**: do *Skierniewic i stacyj pośrednich* w każdą niedzielę i dni świąteczne pociągi, wychodzące z Warszawy o godz. 6-ej, 7-ej i 10-ej rano oraz o 3 min. 15 po południu, przychodzić zaś będzie jeden specjalny pociąg spacerowy o godzinie 11-ej min. 5 wieczorem.

Na kolei **bydgoskiej**: do *Ciechocinka* po cenie biletów spacerowych przewozić będą wszystkie pociągi w każdą sobotę lub dzień przedświąteczny.

Na kolei **terespolskiej**: do *Mrozów oraz stacyj i przystanków pośrednich* w każdą niedzielę i święto pociąg spacerowy wychodzić będzie o godz. 9-ej min. 50 zrana, przychodzić zaś o godz. 9-ej min. 59 wieczorem.

Na kolei **nadwiślańskiej**: do *Nowogeorgiewska i stacyj pośrednich* w każdą niedzielę i święto pociąg spacerowy wychodzić będzie o godz. 8-ej rano, przychodzić zaś o godz. 10-ej min. 28 wieczorem.

— **Statki parowe Fajansa odchodzą**: Pośpieszne do Płocka i Włocławka codziennie o g. 6-ej zrana.—Zwyczajne do Płocka codziennie, nie wyłączając niedziel, o g. 8¼ zrana.—Zwyczajne do Wyszogrodu codziennie, oprócz piątków, o g. 3-ej po poł. — Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza co drugi dzień o g. 5½ zrana.

Statki parowe „Mazur" i „Krakus"

odchodzą do Płocka i Włocławka codziennie oprócz niedziel o godz. 8 min. 45 zrana, z Włocławka o g. 3 m. 30

KSIĘGARNIA TEODORA PAPROCKIEGO i S-ki w Warszawie, Nowy-Świat Nr 41,
ma zaszczyt zawiadomić, że Zeszyt trzeci dzieła **Alfreda Daniella**

ZASADY FIZYKI,

wyszedł z druku i jest do odebrania we wszystkich księgarniach.—Cena zeszytu rs. 1 kop. 20. 1108r

Nowe Dzieła

otrzymane na skład główny przez księgarnię

Gebethnera i Wolffa:

Balzer O. Dr. Geneza trybunału koronnego, studjum z dziejów sądownictwa polskiego XVI-go wieku. Warszawa, 1886 r. Rs. 2.

Baudouin de Courtenay R. Korespondencja poufna ex-agenta dyplomatycznego z damą dworu i wyjątki z Jej dziennika od r. 1813—1819. Kraków, 1886. Kop. 30.

Czermak W. Sprawa Lubomirskiego w roku 1664. Warszawa. 1886. Rs. 1.20.

Estreicher K. Bibljografja. Tom IX, zeszyt I-y i II-gi. (Wiek XVIII). Kraków, 1886 r. Rs. 3 kop. 60.

Kochanowski J. Dzieła wszystkie. Wydanie pomnikowe. Tom trzeci. Warszawa, 1886. Przedpł. za 4 tomy Rs. 10.

Krukowski J. Ks. Salve Regina w 32-ch rozmyślaniach majowych. — Kraków, 1886 r. Kop. 50.

Nussbaum H. Jakób Izraelewicz. Szkic powieściowy z życia żydów, Warszawa, 1886. Rs. 1.

Obrębowicz K. Krótki zarys budownictwa wiejskiego. Warszawa, 1886. Rs. 1.50.

Pleszczyński A. Ks. Wykład litanji loretańskiej zastosowany do Nabożeństwa Majowego. Wyd. drugie powiększone. Warszawa, 1886 r. 35 kop., w oprawie płóciennej 60 kop.

Praca przez T. C. Warszawa, 1886. K. 50.

Rozprawy i sprawozdania z posiedzeń wydziału matematyczno-przyrodniczego Akad. Umiej. Tom IV-y (z 12-ma tabl. litograf.) Kraków 1886. Rs. 5.75.

S.....ki. Dostojnicy litewscy, rozbiór krytyczny i uzupełnienie dzieła Józefa Wolffa: „Senatorowie i Dygnitarze Wielkiego Księztwa Litewskiego (1388 do 1795). Kraków, 1885."—Warszawa 1886 r. Kop. 30.

Tymowski J. Dr Med. San-Remo, Ospedaletti i Bordighera pod względem klimatycznym i społecznym. Przewodnik dla leczących się na stacjach klimatycznych. Wyd. 2-gie poprawne. Warszawa, 1886 r. Rs. 1. 1130r

TANI
Magazyn Bławatny

pod firmą

W. Kleczyński,
Krakowskie-Przedmieście
№ 64 (58),
w gmachu Resursy Obywatelskiej pod filarami,

Poleca Szanownej Publiczności na obecny sezon wielki wybór towarów krajowych i zagranicznych i sprzedaje takowe jak zawsze po cenach bardzo nizkich, czego dowodem poniżej umieszczony

CENNIK:

Materjały w kratkę, od kop. 12.
Materjały gładkie, po kop. 22½, 25, 30, 35.
Materjały w kratkę, podwójnej szerok., po kop. 40, 50, 75, 90, rs. 1 i 1.20.
Changeant 2 łok. szerok., po kop. 45 i 50.
Kaszmiry kolorowe podwójnej szerok., po kop. 55.
Mousseline de laine podwójnej szerokości, czysto wełn., po kop. 65.
Armure Nouveauté podwójnej szerok. czysto wełn., po kop. 75.
Drap Croisé podwójnej szerokości, po kop. 90.
Foulé podwójnej szerokości, po rs. 1.
Porcifal podwójnej szerokości, po rs. 1.10.
Cheviot fantaisie podwójnej szerokości, po rs. 1.10.
Dongola podwójnej szerokości, po rs. 1.25.
Nouveauté podwójnej szerok., po rs. 1.30.
Kaszmiry czarne podwójnej szerokości, po kop. 60, 75, 90, rs. 1, 1.25, 1.50, 1.80, 2 i 2.50.
Korciki podwójnej szerokości, po kop. 60, 75, rs. 1 i 1 25. 510r

PRYSZNICE

w Hotelu Angielskim, otwarte codziennie od godziny 5-ej rano. — **WANNY** otwarte w Piątki i Soboty. 1102

PROMENADA

w Niedzielę d. 30 Maja 1886 r. **wielki Fajerwerk** (rozbicie okrętu na pełnem morzu).—**Światło elektryczne.—Illuminacja.—Koncert.** 1133
Początek o godz. 4 po południu.

Magazyn UBIORÓW Męzkich

KAROLA SZLIS

Miodowa Nr 8, wprost kościoła

Odznacza się pięknemi fasonami i krojem wystudjowanym

Ceny tańsze:	**Wykwintne:**
Garnitury od rs. 20	od rs. 33.
Palta od rs. 18	od rs. 25.

Inne ubrania w tymże stosunku.
Obstalunki wykonywa szybko.
Gotowa robota do wyboru. 1036

Puder w płynie.

Jest najtrwalszy, nie zsypuje się z twarzy w ciągu 24-ch godzin, nie wyparowuje i nie ulega zmianie pod wpływem temperatury.

№ 1, Rs. 1 kop. 50; № 2, Rs. 2; przesyłka 50 kop. W Perfumerjach: Lipinka na Niecałej, na Krakowskiem-Przedmieściu u Dobrzańskiego, obok Tuya, Kalinowskiego № 83 i w innych pierwszorzędnych perfumerjach. 1027r

ZŁOTO i SREBRO

Kupuję i Płacę

Najlepiej od małej do większej ilości.
Najtaniej Bižuterja złota i srebrna.
Obrączki z 3-ch dukatów 94 próby po rs. 17.
Na prowincję z odwrotną wysyłką rs. 18.
Reperacje i odnawianie sreber tanio i szybko.
61 Nowy-Świat, 1-e piętro, mieszk. 15, (gdzie fotografja p. Brandel). 979R

Henryk Juwiler, jubiler.

FOTOGRAFJA

Talbot

ul. Żabia Nr 4. 1070R

Sprzedaje się

Majątek Pempków

w gubernji Wołyńskiej, powiatu Rowieńskiego, ziemi 1773 desiatyn, przy rzece Horyń, a 7 wiorst od stacji Wołczy kolei Wilno-Rowieńskiej, w nim gotowizny dochodu z czynszów i arend 2,838 rubli, a 500 rs. za dzierżawę folwarku; rozchodu zaś na opłatę podatków ziemskich rs. 190.—Bliższa wiadomość, u doktora Michałowskiego Wołyńskiej gub., Rowieńskiego powiatu, w m. Stepań zamieszkałego. 1089

Kantor wynajmu Powozów

Senatorska 22|32, wprost kościoła,

na śluby, bale, pogrzeby etc. ustępuje 10%, Zamówienia wypełnia z całą akuratnością.—**Ekwipaże porządne wszystkie, ceny nizkie.** 1125

Stacja Terespol, Warszawsko-Terespolskiej drogi żela nej, w majątku Lobarzew, od pierwszego do siódmego Czerwca **prawdziwe młode wilstermarkskie**

KROWY,

jedno i dwuletnie cielęta, tanio sprzedawane będą. 1135
Cena za pud żywej wagi rs. 2 kopiejek 50.



Para Wałachów

jasno gniadych, rosłych. karecianych, po lat 7, do sprzedania.—Wiadomość: u stróża domu' ulica Jerozolimska № 33 stary. 1126r

Letnie Mieszkania

przy cienistym parku Cesarskim, za Belwederską rogatką, w Willi Józefin Rybińskiego do najęcia. Tamże są dwie pary pięknych **PAWI**, jak i cała ta willa do sprzedania. Wiadomość: u Ogrodnika lub Hoża № 9, lokalu 3-ci. 1114

POSADZKI

dębowe masiv i fornierowane w różne desenie, z drzewa zupełnie wysuszonego, są do sprzedania w fabryce parowej stolarskiej, przy ul. Nowolipie № 54. 1117

Do wynajęcia od Ś-go Jana r. b.

PIĘKNE SKLEPY,

po cenach bardzo umiarkowanych, przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 6. 1107

Z powodu zwinięcia magazynu jubilerskiego, do sprzedania tanio

SZAFY i BUFETY

Z GABLOTKAMI. 1154R
№ 17 Nalewki. — A. Juwiler.

DOM

bardzo dochodny, w handlowym punkcie miasta położony, jest do sprzedania bez pośrednictwa.
Wiadomoś: w kantorze wynajmu Powozów, plac Warecki № 18. 1115

Wody gazowe owocowe

w 10 rozmaitych smakach: Wiśniowa, Malinowa, Poziomkowa, Truskawkowa, Różanna, Ananasowa, Gruszkowa, Wanilijowa, Pomarańczowa i Cytrynowa, po kop. 8 za butelkę, z odstawą do domów w partjach najmniej 10 butelek, jako wyborny, z prawdziwych owocowych soków. przygotowany napój poleca Kantor A. W. Koczalskiego, ul. Świętokrzyzka № 31, 1-e piętro. 1019

VILLA RDZUCHÓW

trzy wiorsty od szossy w Potworowie, powiat Opoczyński, jest do sprzedania każdego czasu, obszar mórg 57, dom o 14-tu pokojach, ogród duży. Cena 10.000 rubli.—W. Sobieszczański adwokat w Radomiu, gdzie hypoteka Rdzuchowa, ukończy sprzedaż.
1027 **W. DOBIECKI.**

Trociczki, proszek i płyn na mole.
Proszek Kajenny i perski na robaki.
Tynktura na pluskwy.
Trucizna na szczury i myszy.
Bibuła i lep na muchy.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna w składach:

T. KOZŁOWSKIEGO 1054

Bracka 25. Senatorska 27.

Grzebienie Paryzkie!

Z najsłynniejszej Fabryki Robert Aine w Paryżu.
SZCZOTKI do włosów, **SZCZOTKI** do zębów i paznokci, nadeszły w wielkim wyborze, w różnych fasonach i wielkościach do Handlu

W. Dzisiewskiego,

Marszałkowska № 145, piąty dom od Królewskiej. 1044

W Warszawskim Żandarskim Dywizyjonie są do sprzedania

WIERZCHOWE KONIE.

Wiadomość: u wachmistrza Asafowa ulica Ciepła, w nowych Koszarach. 1109

Potrzebny od 1-go Lipca r. b.

Majster Strycharz

umiejący dobrze pisać i rachować, obeznany z wypalaniem w piecu ciągłym.—Zgłoszenia listowne przez Radomsk, Silniczkę W-ny A. Sommer. 1136R

Na sprzedanie ładny mały

Majątek Ziemski

rodzaj Willi, wiorsta drogi szosą od kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, piękne otoczenie, dom murowany na suterynach z werendą i oficyną, lasek, ogrody, woda, łąka, 300 morgów jednostajnej pszennej ziemi w płodozmianie, bez kawałka nieużytku, gospodarstwo wzorowo-urządzone. Szacunek 44,000 rs. pożyczki Tow. Kr. Ziem. 10,000.—Tenże majątek może być zamieniony na większy z dopłatą w gotówce do kilkunastu tysięcy rs. lub na dużą dzierżawę długoletnią.
Bliższa wiadomość: Piotrków, u B. Kołdowskiego. 1151r

Zabezcen Pióra!

Strusie, oraz fantazyjne, paryzkie, wybór wielki po cenach zniżonych o 20% wyprzedaje Magazyn fabryki kwiatów Górskiego ulica Niecała № 11. 1023

Jest do wynajęcia

2 STAJNIE

dla koni wyścigowych, przy ulicy Pięknej pod № 47 (nowy).—Wiadomość na miejscu u p. Rutkowskiego, w godzinach popołudniowych. 1146R

SZPARAGI i Pieczarki,

otrzymuje codziennie skład produktów wiejskich, Marszałkowska № 119. 1030

Po zwiniętym magazynie mebli **Józefa Witkowskiego,** są jeszcze do sprzedania

o 30 procent taniej MEBLE

rozmaite, znane ze swej dobroci, oraz warsztaty z narzędziami i znakami różnej wielkości, Nowy-Świat № 36, róg Foksalu, pierwsze piętro, Witkowski. 1025

Sklepy Stowarzyszenia Spożywczego

MERKURY,

sprzedają wyborowe

MASŁO BEZ SOLI,

po kop. 30 za jeden funt. 1149r

Tylko Katolikowi

PACHT sto krów, trzy mile od Warszawy szosą, za przystępną cenę jest do wydzierżawienia w każdym czasie.—Wiadomość: ulica Bednarska № 27 nowy, stróż wskaże. 1088

LOKAL

do wynajęcia od 1 Lipca przy ulicy Jerozolimskiej, obok ogrodu Hossera № 63 nowy, 6 pokojów, przedpokój, kuchnia, piwnica ze wszelkiemi wygodami, z wodą ciągłą w kranach. maszyną pompowaną. — Wiadomość: u stróża domu. 1125r

OGŁOSZENIE.

Komora Celna Aleksandrowska niniejszem ogłasza, że począwszy od 3—5 Czerwca 1886 roku od godziny 10-ej rano, sprzedawane będą przez publiczną licytację różne skonfiskowane towary przez Komorę oszacowane, a mianowicie:

Materji i wyrobów jedwabnych na	528 rs. 40 kop.
Materji i wyrobów półjedwabnych na	108 rs. 95 kop.
Materji i wyrobów wełnianych na	93 rs. 25 kop.
Materji i wyrobów bawełnianych na	59 rs. 89 kop.
Płótna na	35 rs. 62 kop.
Cygar na	154 rs. 70 kop.
i różne towary jako to:	
Blacha żelazna, farba anilinowa, mechanizm zegarowy, gips palony, beczki drewniane, czółenka tkackie, noże i widelce, wyroby żelazne, drobne galanteryjne przedmioty i t. p. rzeczy	649 rs. 95 kop.
Spirytus	224 rs. 55 kop.
Razem na summę . .	1855 rs. 31 kop.

Życzącym sobie nabywać towary należy zgłosić się do Komory w oznaczonym terminie. 1170r

Z powodu zmiany lokalu, odbywa się rzeczywista

WYPRZEDAŻ

po cenach niżej kosztu, o 25% do 40%,

nowych: mebli, luster, obrazów, dywanów, serwet, portjer, kołder, różnej galanterji, biżuterji etc., w Magazynach

SALI LICYTACYJNEJ PRYWATNEJ,

przy ulicy Miodowej Nr 10 (12), 478r

codziennie od godz. 9 rano do 7 wieczorem.

BUSKO,

Zdroje Siarczano-solne, Jod, Brom, sól gorzką zawierające.—Kąpiele z wody mineralnej i z mułu mineralnege.—Sezon trwa od 8 (20) Maja do 8 (20) Września.

Dojazd: Drogami żelaznemi do Kielc, z Kielc do Buska omnibusem pocztowym i dorożkami.

Zdroje buskie wskazane są: w zołzach, reumatyzmie, podagrze, przymiocie, (syphilis) spadkowym i nabytym w merkurializmie, w porażeniach, nerwobólach, katarze błon śluzowych, w wysiękach pozapalnych, stawów, macicy, w cierpieniach kości, w skórnych chorobach.

Orkiestra dobra, zabawy tańcujące, gazety, czytelnia, teatr, restauracja w zakładzie kąpielowym, staranjem zarządu wód do porządku przyprowadzona, wydawać będzie obiady wspólne, Table d'hôte, a na porcje tylko na zamówienia. O mieszkanie należy się zgłaszać od zarządu wód, z marką na odpowiedź.—Poczta, Telegaf w miejscu. 860R

MAGASIN FRANÇAIS

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, (dom dawnej Poczty),

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, **iż na nadchodzący sezon wiosenny,** otrzymał wielki zapas towarów.—Krój i fason gotowej garderoby, podług najnowszej mody.

Wielki wybór materjałów krajowych i zagranicznych, **dla obstalunków podług miary.**

Ceny nizkie, lecz stałe.

Paletoty letnie, poczynając . . od rs. 9.—
Meksykanki wiosenne od rs. 25.—
Garnitury letnie poczynając od rs. 17.—
Spodnie „ „ . od rs. 5.—
Garnitury lustre „ . od rs. 11.—

Garnitury płócienne pocz. . od rs. 8.—
Saki lustre, czarne i kolorowe „ . od rs. 5.—
Kamizelki pikowe „ . od rs. 3.—
Meksykanki płócienne od rs. 9.—
Garnitury beduinki, jasne i kolorowe, bardzo trwałe i dobrze się piorące, jedwabne, poczynając . . . . od rs. 17.—

TELEFON № 516.

FILJE: w Kijowie, na Kreszczatiku i **w Charkowie,** ulica Moskiewska. 234R

Zarząd Zakładów Żyrardowskich,

ma zaszczyt powiadomić niniejszem o wyjściu z druku nowego cennika wszystkich wyrobów tkackich Żyrardowskich.—Cennik ten, w którym wiele pozycyj na korzyść kupujących zmienione zostały, wydaje na żądanie bezpłatnie.

GŁÓWNY SKŁAD WYROBÓW FABRYKI ŻYRARDÓW

Krakowskie-Przedmieście Nr 55 i

SKŁAD DETALICZNY ŻYRARDOWSKI na Tłomackiem, róg ulicy Bielańskiej.

1172R

Wyłączny Skład Wyrobów lnianych i pończoszniczych wysortowanych

Z ZAKŁADÓW ŻYRARDOWSKICH,

przy ulicy Czystej pod Nrem 4,

zaopatrzony w wielki wybór

i po znacznie zniżonych cenach,

a mianowicie:

Obrusy, Serwety, Serwetki deserowe białe i kolorowe, Serwety do kawy i herbaty, Serwety i Serwetki kanwowe, Płótna w resztkach, począwszy od rs. 2.80 za sztukę 30 łok.—Prześcieradła od kop. 66 i wyżej, Chustki do nosa białe i z kolorowemi szlakami, płócienka kolorowe na suknie po 15, 18, 20 i 33 kop. za łokieć.—Kaszmiry, Rypsy, Kamloty, Płótna kolorowe na koszule po kop. 20 za łokieć.

Materjały na letnie ubrania od kop. 20 do 67 za łokieć.—Materjały na letnie ubrania czysto wełniane po 75 kop. i rs. 1.50 za łokieć.—Koszule męzkie gotowe z kołnierzami i mankietami.—Pończochy, Skarpetki, białe i kolorowe, z czem się poleca Szanownej Publiczności

W. Paczkowski.

1171R

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka polka z wyższym dyplomem z Rosji, muzyką wyższą, gruntownie przygotowywa do zakładów naukowych, życzy przyjąć miejsce stałe. Bobr. Krakowskie-Przedmieście № 38, m. 24. 8056

Do wspólnej nauki poszukuje się dziewczynki 10—12 lat. Wiadomość: Danielewiczowska 7, m. 3, między 3 a 4. 7749

Leon Lewicki, nauczyciel wykwalifikowany teoretycznie i praktycznie, wyucza buchhalterji podwójnej w bardzo krótkim czasie, co licznemi świadectwami potwierdzić może. Biała № 7. 1152

Rodowity francuz. nauczyciel, życzy sobie dostać miejsce na wsi na czas wakacji.—Adres: nauczyciel języków: francuzkiego i niemieckiego, w progimnazjum miasta Konina gubernii Kaliskiej. 8403

Francuzka bona, z pięcioletniem świadectwem, szuka miejsca. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pracy. Dąbrowska.

Potrzebne są na wieś: bona niemka mogąca przygotować dziewczynkę do 1-szej klasy i gospodyni umiejąca szyć na maszynie i prasować. Wiadomość: Leszno 18, m. 8.

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym, upoważniona przez władzę naukową, mająca kilko-letnią praktykę, życzy wyjechać na wieś za umiarkowane wynagrodzenie. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod nazwiskiem H. Zmitrowicz. 8534

Młody człowiek, który skończył szkołę realną, pragnie wyjechać do Ciechocinka na sezon drugi jako korepetytor, za obiady i małą dopłatą. Ulica Nowolipie № 41, mieszkania 2, na parterze. 1195

Chciałbym tanio pobierać lekcje początkowej gry na skrzypcach. Oferty składać: B. M. w kantorze Kurjera. 8568

Student z dobrą konwersacją niemiecką, życzy przygotować ucznia do szkół w miejscu kuracyjnem. Wyjechać może od 15 Czerwca. Wiadomość: Nowy-Świat № 32, mieszkania 3. 8582

Nauczyciel matematyki z upoważnieniem, mogący wykładać język rosyjski poszukuje lekcyj. Może wyjechać. Leszno 88. Szkoła, Zakrzewski. 8577

Potrzebną jest nauczycielka, do 2-ga dzieci na prowincję, za dobrem wynagrodzeniem, zaraz. Wiadomość: Dzielna № 20, w kantorze obuwia w więzieniu. 8596

Bona francuzka potrzebna zaraz. Bielańska № 21, u p. Cieślińskiej. 8592

Posady i prace.

Panny uzdolnione do staników i spódnic, potrzebne zaraz do magazynu Julji Makowskiej, ulica Senatorska № 11. 8468

Panny wykończarki, potrzebne do fabryki pończoch. Nalewki 13, 2-e podwórze. 8532

Panny umiejące szyć na maszynie, oraz dziewczęta podręczne, znajdą stałe i korzystne zajęcie w fabryce rękawiczek materjalnych. Marszałkowska № 113, m. 3. 8499

Zdolne staniczarki i spódniczarki potrzebne są do magazynu sukien i okryć. Miodowa 1, mieszk. 7, 2-e piętro. 8505

Panna potrzebną jest, do zajęcia się sprzedażą na czas wystawy. Wiad. Krakowskie-Przedmieście № 7, u M. Kiczorowskiego, od 3-ej do 6-ej. 8547

Zaraz potrzebne panny, podręczne, do pracowni sukien damskich. Wspólna 33, mieszkania 1. 1165

Młoda niemka mężatka, z dobrej familji, szuka miejsca do dzieci jako dama do towarzystwa lub do pomocy pani domu, przywiązuje wagę więcej do dobrego postępowania aniżeli do wysokiej pensji. Oferty pod lit. X. Z., przyjmuje biuro ogłoszeń, ul. Senatorska 26. 1169

Kaligrafów lakierników zdolnych, potrzebuje fabryka Żerańskiego, ul. Przyokopowa № 13. 8243

Potrzebny służący do kantoru i dla inkasy pieniędzy, z kaucją rs. 100. Pensja rs. 20 i życie. Wiadomość: Pańska № 36, mieszkania 30, do 12 w południe. 8421

Subjekt, zdolny ekspedjent, lubiany przez publikę, uczciwy, z dobrą rekomendacją, poszukuje posady, może przyjąć na sezon letni. Oferty pod lit. M. K., w kantorze tegoż pisma. 8462

Urzędnik kolejowy, mogący złożyć wysoką kaucję, poszukuje zarządu domem, albo zajęcia w godzinach po południowych, jako kasjer lub prowadzący rachunki. Oferty „Praca" bez pośrednictwa przyjmuje kantor Kur. Warsz. 1167

Potrzebna jest niańka od 1 Lipca, w średnim wieku, z bardzo dobremi świadectwami, o ile możności z osób wydalonych z Prus. Wspólna № 13 nowy, mieszkania 3, na parterze. 8294

Potrzeba dwóch chłopców umiejących czytać, pisać, w wieku lat 16, do składu wódek, róg Wilczej i Mokotowskiej № 15. Pierwszeństwo mają z prowincji 8246

Potrzebną jest kasjerka posiadająca znajomość języków: polskiego, ruskiego, francuzkiego i niemieckiego, do jednego z zakładów przemysłowych. Bliższa wiadomość przy ulicy Nowy-Świat № 4, mieszkania 5, między godziną 9 a 11 rano. 8419

Emeryt w sile wieku, poszukuje zarządu domem za mieszkanie familijne obszerne, może przedstawić kaucję hypoteczną lub w razie potrzeby 300 rubli w gotowiźnie. Kanonia domu № 14, mieszkania 3. 8420

Potrzebne są panny zupełnie uzdolnione i podręczne. Nowy-Świat 48 nowy. 8422

Panny do krawiecczyzny potrzebne są zaraz. Mazowiecka № 11, mieszk. 29. 8431

Potrzebne są panny do krawiecczyzny.—Świętokrzyzka № 3, mieszk. 12. 8436

Potrzebne są panny zupełnie uzdolnione, podręczne i do nauki, w pracowni Anny Mazurkiewicz, Długa № 42. 8485

Osoba, która pełniła obowiązki panny służącej, z dobremi świadectwami życzy sobie stosownego zajęcia na wyjazd lub w Warszawie. Ulica Długa № 18, m. 24. 1115

Potrzebną jest osoba płci żeńskiej, lat 36—40 (bez różnicy wyznania), do usług domowych przy mężczyźnie, ze śniadaniem i kolacją. Wiadomość: dom służby mostowej, przed szpitalem № 420, mieszkania 6, na dole od godz. 5—9 po południu, ulica Aleksandrowska. 7960

Agronom kawaler, poszukuje administracji, zarządu lub plenipotencji majątku ziemskiego w Królestwie lub Cesarstwie. Wiad. w biurze ogłoszeń, Senatorska 26.

Panny do krawiecczyzny potrzebne są.—Ulica Miodowa № 21 nowy. 8278

Mężczyzna w sile wieku, wdowiec, zarządzający od kilkunastu lat gospodarstwem wiejskiem w gub. Radomskiej, w pow. Opatowskim i Sandomierskim, posiada chlubne świadectwa i rekomendacje, życzy otrzymać miejsce rządcy blizko Warszawy, od d. 1 Lipca 1886. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. F. K. P. 8282

Panny potrzebne, zdatne do staników i podręczne, do pracowni sukien E. Walkiewicz, Bielańska № 6. 8245

Potrzebne są panny, zdatne do krawiecczyzny. Ul. Wilcza. № 12, m. 18. 8562

Administrator do dużego majątku z kaucją rs. 10,000 potrzebny zaraz. Gwarancja hypoteczna. Wiadomość w biurze komisowem, Trębacka № 1, od 10 rano. 8565

Wdowa w średnim wieku, poszukuje miejsca do zarządu domowem gospodarstwem, u osoby pojedyńczej, lub zaopiekowania się dziećmi i t. p. Ogrodowa № 25, m. 25. 8576

Młoda osoba, z wykształceniem, posiadająca języki: niemiecki, polski i francuzki, poszukuje natychmiast miejsca kasjerki, lub na wyjazd zagranicę. Interesanci raczą złożyć adresy swoje w kantorze Kurjera pod „Joanna." 8570

Młody człowiek, który pracował dłuższy czas jako subjekt, w handlu win i kolonjalnych towarów i posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady, w razie potrzeby może złożyć kaucji od rs. 1,000 do 2,000. Oferty złożyć w kantorze Kurjera pod R. Z. 1,000. 8566

Samodzielny kupiec, biegły buchhalter, korespondujący kilkoma językami, mający rozległe stosunki z Rosją przez kilkoletnie podróże, poszukuje odpowiedniego zajęcia.—Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera pod liter. S. C. 8526

Rządca domu z kaucją kilkuset rubli, potrzebny zaraz. Oferty oznaczające żądane wynagrodzenie, oraz posiadaną kaucję, składać w kantorze Kur. pod lit. K. B. 8578

Potrzebna jest gospodyni w średnim wieku, do zakładu mlecznego w Warszawie. Wiadomość: ulica Niecała № 3. 8575

Osoba w sile wieku, inteligentna, znająca języki, muzykę, poszukuje odpowiedniego zajęcia u osób potrzebujących opieki. Ulica Bednarska 29, mieszkania 1. 8609

Potrzebne panny zupełnie zdolne do staników, za dobrem wynagrodzeniem. Nowy-Świat № 40. Brandel. 8602

Potrzebne są panny uzdolnione do staników. Marszałkowska 108, m. 20. 8600

Potrzebne są panny do sukien, podręczne i do nauki. Przyrynek № 9, m. 6. 8593

Potrzebną jest kobieta do zarządu oddziałem mlecznym w kawiarni, z kaucją 150 rs. Wiadomość: Zgoda № 5, mieszk. 37, z rana od 8 do 10. 8615

Pracownia J. Siemińskiej przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres krawiecczyzny damskiej wchodzące; tamże potrzebne są panny uzdolnione do staników i spódnic.—Nowy-Świat № 57 nowy. 8599

Praktykant może być przyjęty do jednego z zakładów fabrycznych w Warszawie. Reflektanci, którzy ukończyli przynajmniej 3 do 4 klas, władający i językiem niemieckim, zechcą swoje oferty złożyć do biura ogłoszeń Rajchman i Frendler, Senatorska 26, pod lit. P. F. 1196

Osoba przybyła z Księztwa Poznańskiego, znająca się na gospodarstwie i szyciu, życzy sobie przyjąć miejsce w Warszawie u osób pojedyńczych. Wiadomość w kantorze tegoż pisma pod liter. L. S. 1201

Kupno i sprzedaż.

Meble, rozmaite garnitury i czarny elegancki, szeslongi, szafy, biuro, umeblowanie jadalni dębowe i inne, wyprzedaje za bardzo nizką cenę. Świętokrzyzka 4, m. 4, od Nowego-Światu drugi dom. 8449

Najtańsze wyroby złote, srebrne i brylantowe u jubilera Józefa Betcher, Marszałkowska 65/139. 906

Meble: tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslongi i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 23 róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 8128

Meble czarne utrechtem i materją kryte, garniturek fantazyjny, lustra, łóżka, umywalnia, szafy, otomana, biurko damskie, męzkie, kredens, fortepian. Zielna № 11/19, mieszkania 4. 8218

Kareta 2-osobowa, używana, na jednego lub na parę koni, jest tanio do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Miodowej № 15, w biurze właściciela domu. 1141

„**Wschód.**" Dywany najróżnorodniejsze od 90 kop., serwety, chodniki, hafty, jedwabie, najtaniej bo nie w sklepie. Mazowiecka 16, w podwórzu. Z. Kiltynowicz. 766

Meble, kompletne urządzenie z 5-ciu pokojów, garnitury eleganckie, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, biuro, biblioteka, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki i firanki b. tanio do sprzedania na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkania 9, czwarty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 8489

Meble salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 6-u pokojów do sprzedania. Chmielna № 22/28, w bramie 1-e piętro, mieszkania 3, idąc od Brackiej 3-ci dom. 8358

Biurko męzkie na szafkach dębowe jest do sprzedania. Ulica Nowogrodzka № 13, u stolarza. 8417

Skrzynia do fortepianu zupełnie dobra, za rs. 15. Miodowa № 15, w kantorze właściciela domu. 8439

Meble sprzedaję bardzo tanio! Otomany, szeslongi, sofy, lustra, stoły, stoliki, obrazy, umywalnia z marmurem. Elektoralna № 43 nowy, u tapicera. 8465

Obraz olejny, dobrego pendzla, przedstawiający Chrystusa, do sprzedania, za rs. 60, z rzeźbionemi ramami u B-ci Buch, Wierzbowa № 5. 8530

Meble po cenie zniżonej, z powodu zmiany, lokalu kredensy dębowe, łóżka orzechowe, stół orzechowy, w zakładzie Wł. Prantla. Róg Złotej i Marszałkowskiej № 114, w podwórzu, piętro. 7993

Szczenięta pontry, bardzo ładne, do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Rybaki domu № 27, u p. Jana Wierzbickiego. 1145

Z powodu wyjazdu, do sprzedania o 35 do 50 procent niżej kosztu: dwa ozdobne łóżka angielskie z materacami, stolik do szycia mahoniowy, 2 fotele wiedeńskie, łóżko żelazne, markiza, oraz różne sprzęty domowe. Jerozolimska № 58 nowy, (róg Brackiej), mieszkania 16, stróż wskaże. 8004

Pianino fabr. Kralla, palisandrowe, mało używane, na rs. 275, oraz strojenia i reperacje przyjmuje L. Wichliński, Nowy-Świat № 58 nowy, m. 3 lit. b. 8005

Pianino prawie nowe do sprzedania za rs. 275. Leszno № 12, w księgarni. 8401

Bardzo tanio meble do sprzedania, garnitury, szeslongi. Pańska 40/60, m. 17. 8418

Maszyna nowa do szycia rękawiczek, do sprzedania. Wiadomość: Nowolipki № 28 stary, mieszkania 3. 1177

Mundur VI klasy, galowy i kapelusz, do sprzedania. Grzybowska № 4, m. 13. 8486

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, biurka, szafy, i inne, wyprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 2, mieszkania 1. 8442

Klacz rasowa do sprzedania bardzo tanio. Koszery Mirowskie, u wachmistrza żandarmów Karnouchowa. 1148

Kilka sukien letnich i wiosennych, szlafroczków białych i kolorowych, oraz kapeluszy letnich jest do sprzedania. Wspólna № 10, mieszk. 4, stróż wskaże. 8281

Kilka razy używany elegancki powozik na drągach, jest za przystępną cenę do sprzedania. Wiadomość w kantorze hotelu Polskiego. 7822

Sery owcze, świeże. Ulica Chmielna № 15, mieszkania 1. 7859

Kasy ogniotrwałe do sprzedania. Marszałkowska № 125, u Sikorskiego. 7551

Do sprzedania fortepian, meble oraz różne sprzęty. Nowy-Świat 14, m. 8. Gmach Izby kontrolnej. 1153

Dla braku miejsca. Jest do sprzedania pianino, fabryki Kerntopfa za rs. 300. Widzieć go można w każdej porze. Podwale № 4, w pracowni instrumentów muzycznych.

Kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele i stół, za rs. 30 do sprzedania. Tamka na wprost wodociągu № 9 mieszkania, № 11 domu. 8239

Do sprzedania koń skarogniady, 5 lat mający, rosły i silny, dobry w pojedynkę do powozu lub do roboty. Wiadomość: ul. Dobra № 7/9. 8237

Krzesła dębowe rzeźbione wyprzedają się po cenie niżej kosztu z powodu zmiany interesów. Ulica Przejazd № 5, w domu zwanym „pod Lipką," u stolarza. 8247

Dorożka mało używana, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. Praga, Wołowa 243a, niedochodząc Moskiewskich rogatek, stróż wskaże. 8274

Sztukę płótna krajowego $30^1/_2$ łokci mającą, rs. 4, sprzedaje skład fabryczny, ul. Krakowskie-Przedmieście № 62. gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim.

Sztukę madepolamu wyborowego $30^1/_2$ łokci, za rs. 4 kop. 50, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Sztukę creassu półpłótna najtrwalszego 75 łokci mającą, rubli 6, (łokieć 8 kopiejek). sprzedaje skład fabryczny, ul. Krakowskie-Przedmieście № 62, gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Rypsy wełniane na marynarki, wyborowe, 40 kop. łokieć.

Melange czysto wełniany, na marynarki, 30 kop., szare płótna na ubrania męzkie po 15 kop. łokieć, kalamianka szara na ubrania, 25 kop. łokieć, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmach dobroczynności, w byłym składzie żyrardowskim. 7468

Kołdry pikowe wyborowe, różne kolory, rs. 3, kołdry pikowe dziecinne rs. 1 k. 15, kołdry wełniane puszyste rs. 3, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim

Sztukę płótna Jarosławskiego, 33 łokcie mającą, ręcznej roboty, na murawie bielone, za rs. 8, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście № 62, w gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim.

Ważne dla budujących domy. Żlewy, klozety, krany, wentyle, części urządzenia gazowego, kilka tysięcy cegieł używanych, oraz różne drzwi i okna do sprzedania bardzo tanio. Marszałkowska 89. 1077

Fortepian sprzedaję ratami, wydzierżawiam rs. dwa miesięcznie. Hoża 7, stróż.

Różne narzędzia ślusarskie, tokarskie, kowalskie, kotlarskie i inne do sprzedania, po połowie ceny kosztu. Marszałkowska 89.

Złożono do sprzedania tanio 3 dywany angielskie strzyżone. W cenie 18, 15 i 12 rubli za sztukę, oraz 2 chodniki, w księgarni antykwarskiej B. Bołcewicza, Saski plac № 5, róg Królewskiej. 8219

Fortepian o 7 oktawach jest do sprzedania; strojenia i reperacje przyjmuje fortepianista Miller. Senatorska № 10. 8397

Za 20 rs. garnitur mebli do sprzedania: kanapa, 2 fotele, 4 krzesła. Karmelicka № 4 nowy, stróż wskaże. 8414

Za przystępną cenę do sprzedania łóżka medaljonowe z orzecha francuzkiego, nowe i mało używane, z tych jedno z materacem sprężynowym, przytem szlaban dębowy z wieszadłem, mało używany. Ul. Żelazna 26b. 1160

Z powodu nagłego wyjazdu tanio do sprzedania: wykwintne umeblowanie sypialnego pokoju, mało używane, szafa o 3-ch drzwiach z lustrem, obrazy, dywany, lustra, duża klatka, oraz garderoba damska. Zielna № 39, mieszkania 9. 8394

Kupuję: książki, obrazy, sztychy, miniatury, porcelanę, kryształy, bronzy, makaty, materje, szale, dywany, meble, zegary, biżuterję, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze, oraz przyjmuję do sprzedania w komis. Saski Plac № 5. B. Bolcewicz. 6143

Sprzedam urządzenie sklepowe do wiktuałów i towar. Nowolipie № 7n, mieszkania № 1. 8191

Fortepiany: Małeckiego, Kralla, Irmlera, (angielski), Hofera, z mechaniką Erarda i pianina rs. 230—400. Krakowskie-Przedmieście 34, wprost Królewskiej. Tarnowski.

Fortepian sprzedaje ratami, reperacje, strojenia przyjmuję. Nowy-Świat № 47. Kędzierski. 6852

2 fortepiany palisandrowe, czarne, o 7-u oktawach, Hoffera i zagraniczny, nie drogi. Miodowa № 3, mieszkania 17. 8611

Garnitur mebli czarny, kryty aksamitem, mało używany, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w zakładzie stolarskim, ulica Świętokrzyzka 15. 8601

Szafa duża orzechowa rozbierana, lustro, tremo orzechowe, tanio do sprzedania.— Chmielna 19, mieszkania 8. 8585

Interesa handl. i majątk.

Willa do sprzedania, murowana, z piwnicami, ogrodem owocowym i warzywnym lub do wynajęcia 6 pokojów, kuchnia i pralnia. Wiadomość: Rady Wolka, Grodzisk, dr. żelazna Warsz.-Wied. 7421

Do interesu świetnie prosperującego, wszechstronnie gwarantowanego i absolutnie bez najmniejszego ryzyka, żądany jest zaraz kapitalista, z niemniej jak 20,000 rs., otrzyma 10% rocznie, mieć może zawsze podwójną gwarancję realną wyłożonego kapitału. Propozycja odpowiednia dla pp. obywateli, osiadłych w mieście, kapitalistów pragnących pewności kapitału i procentów i t. d. Oferty nadsyłać lub zgłaszać się: Aleja Ujazdowska № 12, JW. Skarzyńskiego, mieszkania 5, w pałacyku w ogrodzie. J. Lubecki, od godziny 7 do 8 codziennie. 1127

Magle tanio do sprzedania na Nalewkach № 18. 8434

Jest do odstąpienia sklep wiktuałów, od 8 lat utrzymywany, jedynie z powodu wyjazdu, a zarazem niektóre przedmioty domowego użytku. Ulica Pańska № 77, dom p. Bieńkowskiego. 8446

Do sprzedania interes spożywczy, z obrotem miesięcznym około rs. 500. Wiad.: Marszałkowska 122, stróż wskaże. 1172

Do sprzedania w każdym czasie 5,050 łokci placu, przy ulicy Szosa Radzymińska, wprost fabryki Lilpopa & Rau № 29—30, plac ten posiada front od trzech ulic. Wiadomość: Dzika № 19, m. № 1. 8467

Młyn parowy z gruntami, na rok do wydzierżawienia, miesięcznie zysk 400 rs., za dzierżawę można wzamian domek lub plac przyjąć. Królewska 39. Dystrybucja.

Kolonjalny handel punkt pierwszorzędny, dziennie zysk około 12 rubli, przyczyna słabości, do odstąpienia. Kapitał potrzebny 4,000. Wiadomość: Królewska 39. Dystrybucja. 8477

Ogród duży, cienisty, 20 mórg gruntu, zabudowania, oraz włóka gruntu do sprzedania w Grodzisku. Wiadomońć: Chmielna 9—13, mieszkania 12, między 3 i 5 g. 8062

Ważny i korzystny interes. Wskutek obłożnej choroby właściciela, jest do odstąpienia za bardzo przystępną cenę wieczysta dzierżawa, młyn wodny, systemu amerykańskiego, z foluszami, gruntem, łąką, ogrodem owocowym i zabudowaniami gospodarskiemi, o 10 wiorst od stacji kolejnej Terespolskiej. Bliższa wiadomość na miejscu w Malowej-Górze, powiatu Bialskiego, guber. Siedleckiej. 7283

Magle są do sprzedania z powodu słabości, w dobrym miejscu. Nowolipki № 17.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego. Skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 38. 1

Posesja mająca 17,000 łokci kwadr. placu, na bardzo korzystnych warunkach do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość: Grzybowska № 15, m. 10. 580

Rs. 3,800 potrzebne zaraz, na spłatę długu hypotecznego, dobrze ulokowanego. Hoża 64. 8310

Jest do odstąpienia sklepik wiktuałów z powodu śmierci właścicielki. Zielna 4. 8231

Korzystny interes! Jedyny w Kutnie istniejący hotel, bufet i obszerny zajazd, skutkiem śmierci wieloletniego dzierżawcy do wynajęcia od 1-go Lipca. Wiadomość: Królewska 1, m. 9, u właściciela albo w Kutnie u rządcy. 8314

Z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia każdej chwili pracownia sukien damskich z kilkoletnią kljentelą i gotowym materjałem do roboty, na korzystnych warunkach. Wiadomość w magazynie form, ul. Świętokrzyzka 39. 8039

Fabryka, budynek z kotłem parowym 30 koni do wydzierżawienia; zbiorniki żelazne i lokomobila tanio do sprzedania. Warecka 14, mieszk. 2, od 9—10 rano. 1099

Mleczarnia do sprzedania w każdym czasie. Nowy-Świat № 19. 7966

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, z mieszkaniem, do odstąpienia. Nowy-Świat 12.

Sklep galanteryjno-norymberski, z dystrybucją, na dogodnych warunkach jest do sprzedania. Ul. Marszałkowska № 143. 7490

Do sprzedania fabryka pończoch, na bardzo korzystnych warunkach. Bliższa wiadomość: Leszno 45, mieszkania 8. 7501

Ważne dla pp. przedsiębiorców i restauratorów mających zamiar wznieść teatr ogródkowy. Jest do sprzedania drewniany budynek teatru „Nowe Tivoli,“ oraz przynależne do tego sprzęty, jako to: ławki, krzesła numerowane, latarnie gazowe w ogóle wszelkie przedmioty do kompletnego urządzenia teatru potrzebne. Wiadomość przy ul. Królewskiej № 45, u stróża. 7912

Korzystny interes. Dom murowany, w dobrym stanie, z ogrodem owocowym, w dobrym punkcie miasta, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Szacunek 20 kilka tysięcy rs. Warunki dogodne. Wiadomość: Królewska 1, m. 9, od 3 do 6-ej. 8613

Do sprzedania dom pod № 25/2200, przechodni, o dwóch frontach, od ulicy Muranowskiej i Miłej. Wiadomość u właściciela, na miejscu. 8598

Ładny mająteczek, nie obdłużony, o półtrzeciej godziny jazdy od Warszawy, do sprzedania. Wiad.: hotel Niemiecki № 61.

Za bezcen, a mianowicie: w trzeciej części wartości do sprzedania przedsiębierstwo umeblowanych pokojów, li tylko z braku czasu. Komorne tanie, pokoje zawsze wynajęte. Wiadomość w składzie towarów bławatnych K. Mantey, Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej. 8591

Katolik z wykształceniem, obznajmiony w młynarstwie i w kupieckim fachu, poszukuje mniejszej dzierżawy młyna na dogodnych warunkach w Królestwie lub Cesarstwie, albo też przyjmę posadę zarządzającego młynem. Listy uprasza się wysłać do administracji Kurjera Warszawskiego pod adresem N. Cz. 5. 8617

Restauracja dobrze procentująca jest do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu.— Wiadomość w zakładzie fryzjerskim p. Smosarskiego, ulica Długa na wprost Nalewek.

Kolonja do sprzedania, mórg 15, nowe zabudowania, przy stacji Mrozy, we wsi Wola Rafałowska, pow. Nowo-Mińskim, gub. Warszawskiej. Wiadomość na miejscu u właściciela domu № 12. 8584

Skład wódek, sklep narożny, w dobrym punkcie, z przyczyny wyjazdu jest do sprzedania. Wiadomość: Leszno 24, m. 19.

Wspólniczki z małym kapitałem szukam do handlu (przyjemnej powierzchowności). Zgłoszenia w kantorze Kurjera pod literami A. F. 8573

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Chmielna № 29. 8574

Lokale.

Od 1-go Lipca 1886 do wynajęcia: 1) pomieszkanie złożone z 5 pokojów, pasażu, werendy oszklonej, kredensu, kuchni, z wszelkiemi wygodami, na parterze; 2) pomieszkanie z 6-u pokojów, pasażu, werendy oszklonej, kuchni z wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze. Widok na Wisłę i Pragę. Adres: Oboźna № 5. 835

Letnie mieszkania około Marcelina, w nałeżycie odnowionych trzech oddzielnych parterowych domkach, pomieszczonych w ogrodach z dowolną liczbą pokojów, są do najęcia po znacznie zniżonych cenach, spacer w parku. Wiadomość: Warecka № 10, mieszkania 5. 8256

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1886 r. duży salon o 3-ch oknach, z balkonem od frontu, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, przy ulicy Podwale № 26. Wiadomość u stróża. 8447

Letnie mieszkanie z 4 pokojów i kuchni, do wynajęcia w Wilanowie od miejscowego proboszcza. 8492

Umeblowane trzy pokoje, rs. 27 kop. 50 miesięcznie. Sienna 25. 8548

Pokój umeblowany, z usługą, 10 rs. miesięcznie. Nowogrodzka 24, m. 8, front.

4 pokoje z balkonem, przedpokojem, kuchnia z wodociągiem i zlewem, wygódka i strych odrębny, na 3-m piętrze, od Lipca do wynajęcia. Wiad. u rządcy domu, Elektoralna № 3. 8463

Różne sklepy z przyległemi pokojami są do wynajęcia od Lipca, w domu przechodnim, Elektoralna № 3 Wiadomość u rządcy domu. 8464

2 pokoje z meblami i kuchnia do wynajęcia, lub jeden z meblami i usługą dla kobiety. Mazowiecka № 10, m. 20. 8466

Do wynajęcia letnie mieszkanie w Pruszkowie. Dom obszerny, o 10-u pokojach, z wszelkiemi dogodnościami, w pięknym ogrodzie, wprost stacji położony. Wiadomość na miejscu u p. Rothstein, codziennie od 5 do 7 po południu. 1171

Apartament składający się z 8 pokojów z przedpokojem, korytarzem, kuchnią, łazienką i wszelkiemi wygodami, wykwintnie urządzony, z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia zaraz lub od św. Jana, Krakowskie-Przedmieście № 58, dom Fajansa. 1156

Za 120 rubli do wynajęcia mieszkanie umeblowane: 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, od 1-go Lipca na 2 miesiące. Dzika, róg Nowolipek, № 6, przed domem stacja tramwajów, stróż wskaże. 1170

Letnie mieszkanie, do najęcia osobny dom złożony z 5 pokojów, kuchni, 2 werend, w cienistym parku położony, w blizkości stacji Pruszków. Łazienka i wszelkie produkta na miejscu. Bliższa wiadomość; ulica Bracka № 20, stróż Paweł wskaże. 8333

Od 1-go Lipca do wynajęcia po 5 pokojów z pasażem i balkonem, na 1-m i 2-m piętrze, od frontu, lokale będą wyrestaurowane. Tamże mieszkania mniejsze, oraz sklepy w „Nowym Bazarze,“ komorne przystępne. Leszno № 40 nowy, wiadomość u rządcy domu. 8027

Salon o 3-ch oknach, z dwoma pokojami, na 1-m piętrze, od frontu, na rok jeden, za rs. 325, do wynajęcia od 1 Lipca, przy ulicy Senatorskiej № 32. Wiad. na miejscu, u rządcy domu. 895

Letnie mieszkanie, oddzielny domek przy stacji Wawer, na 9-ej wiorście za Moskiewską rogatką, w folwarku Glinki, zaraz do odstąpienia. Wiadomość: Smolna № 23, lokalu 1-szy, w godziuach od 10—11 zrana lub od 2—5 po południu. 8260

Do wynajęcia od św. Jana r. b. piękne sklepy po cenach bardzo umiarkowanych, przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 6. 8233

Pokój umeblowany (parter), z przedpokojem, ładnem wejściem, do wynajęcia. Ul. Bracka 23, mieszkania 8. 8305

Za rs. 290 trzy pokoje, przedpokój, kuchnia i schowanko, na 1-m piętrze w oficynie, z dwoma wejściami, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Ulica Hoża № 13. 8261

Potrzebny pokoik przy familji. Adresy składać w kiosku, ogród Saski. 8427

Zielna № 11—19. Do wynajęcia od 1-go Lipca: piętro I-sze od frontu, 5 pokojów, salon duży z balkonem rs. 550 rocznie; piętro II-e, 5 pokojów, 2 alkowy, od frontu, rs. 480 rocznie. 8346

Lokale letnie i zimowe z nowoczesnemi dogodnościami, do wynajęcia zaraz i od 1-go Lipca, przy Nowo-Wiejskiej № 34. 8065

Letnie mieszkania umeblowane. Trzy pokoje eleganckie w pałacu, trzy skromne, domek osobno, w Bojarowie, obok stacji Otwock (Nadwiślańska). Rzeka, las, uznane higieniczne warunki. 7918

Do wynajęcia od 1 Lipca pomieszczenie, na fabrykę lub warsztat, ze składami i mieszkaniem, według żądania. Wiad. u właściciela domu, Leszno № 88/693. 1090

Zaraz do wynajęcia dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, pojedyńcze pokoje od rs. 5 do 20 miesięcznie. Leszno 18. 7934

Letnie mieszkanie w Bliznem p. Łaszczyńskiego, za rogatką Wolską 6 wiorst brukiem. 8115

Salon z balkonem w blizkości ogrodu, do najęcia od 15 Czerwca na 3 miesiące.— Królewska 3, mieszkania 16. 7953

Tanio! Pokój z meblami. Chmielna № 44, mieszkania 7, od Marszałkowskiej. 8388

W ogrodzie owocowym są różne letnie mieszkania z werendami w każdym czasie do najęcia, w Mokotowie obok ogrodu Lijewskiego. Dom piętrowy z dużym ogrodem i placem do sprzedania. Wiadomość tamże. 8377

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, do wynajęcia z meblami lub bez, od 8 Czerwca do 8 Lipca. Warecka 9, mieszk. 32. 8588

3 pokoje i kuchnia i 2 pokoje i kuchnia, od frontu, do wynajęcia od 1 Lipca. Długa № 4, mieszkania 4. 8612

Pokój umeblowany, na 1-m piętrze od frontu, osobne wejście, w każdym czasie. Nowy-Świat № 40, mieszkania 3. 8603

Od 1-go Lipca do wynajęcia dwa składy. Leszno 18. 8563

Letnie mieszkanie, 3 pokoje, 2 werendy. Marszałkowska 132, skład nici. 8564

Mieszkanie letnie, tanie, zupełnie wygodne, wskaże handel cygar Bema, wprost hotelu Rzymskiego. 8569

Mieszkanie jest do wynajęcia na fabrykę białoskórniczą lub garbarską, od św. Jana. Ulica Stawki № 61 nowy. 8581

Tani pokój do wynajęcia zaraz. Krucza 35, mieszkania 13, oficyna, 2-e piętro, wprost bramy, od Kruczej. 8589

Salon i pokój, umeblowane, z oddzielnem wejściem, na 1-m piętrze od frontu. Marszałkowska 119, u budowniczego. 8594

3 pokoje elegancko umeblowane, z kuchnią i kąpielą, do wynajęcia na 2, 3 lub 4 miesiące, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w składzie towarów bławatnych K. Mantey, Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej.

Potrzebny jest lokal parterowy, z 3-ch lub 4-ch pokojów z obszerną kuchnią, dla postawienia pieca do pieczenia opłatków, w blizkości ul. Marszałkowskiej. Oferty z oznaczeniem ceny pod liter. O. F. G., przyjmuje kantor niniejszego pisma. 8608

Doniesienia rozmaite.

Wozy meblowe do przeprowadzek na letnie mieszkania są do wynajęcia. Plac Witkowskiego № 2. 8235

Potrzebny jest gazometr o 50-u płomieniach. Ktoby miał takowy do zbycia, proszę dać wiadomość do cukierni J. Sztengel, Marszałkowska, róg Zielonego placu № 152.

Pies pinczer popielaty, ostrzyżony do łba zginął. Uprasza się o odprowadzenie, na ulicę Senatorską № 11, do domu przechodniego Roezlera, na 1-e piętro. Nieprawy posiadacz do odpowiedzialności pociągnięty zostanie. 8469

Potrzebną jest prelotka używana, jeżeliby kto miał do zbycia, proszę się zgłosić na Leszno № 24, mieszkania 24. 8491

Potrzebne zaraz pomieszczenie dla kobiety, może być z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość udzielić: Zielna 13, u stróża „mieszkanie.“ 8501

Akuszerka J. W. przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas kuracji, sekret zapewnia się: Praga, ulica Ząbkowska № 209. 7495

Kufry damskie i męzkie, walizy skórzane, sak-wojaże, pledy (rulony) do podróży, własnego wyrobu, w wielkim wyborze, poleca fabryka wyrobów siodlarskich Brandsteter i Blumenberg, Krakowskie-Przedmieście w Resursie Obywatelskiej № 64 nowy.

Ktoby sobie życzył na wyjazd na letnie miesiące osoby wysoko wykształconej w malarstwie na porcelanie, raczy się zgłosić do sklepu na ulicę Królewską 27. 8461

Fabryka fortepianów i pianin A. Janiszewskiego, przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin. Ulica Nowy-Świat 54 nowy. 8329

Młoda osoba, niemka, pragnie wyjechać do wód lub za granicę w charakterze towarzyszki. Mało wymagająca. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. R. S. M. 8438

Pianino zagraniczne dobre do wynajęcia. Grzybowska № 4, mieszk. 13. 8487

Kąpiele morskie w Zoppot (Sobboty). Swoje dwie wille, położone w blizkości kąpieli, kurhauzu i teatru, zawierające 3 umeblowane pomieszkania, poleca Gołowski, ulica Eisenharta 6. 8457

Fartuchy gospodarskie, ozdobne i dziecinne, przeniesione tymczasowo z Włodzimierskiej 23, na Mazowiecką № 3, tam gdzie skład koronek ruskich. 5

U akuszerki F. Kewicz są pokoje umeblowane, z osobnem wejściem, na dole od frontu, dla osób spodziewających się słabości lub na dłuższy czas. Ulica Złota № 8 nowy, róg Marszałkowskiej, mieszk. 1. 7927

Pracownia sukien, Marszałkowska № 134 róg Świętokrzyzkiej, wykonywa suknie po rs. 4, elegancko, prędko, dziecinne po rs. 1 kop. 50. Tamże różne meble do sprzedania.

Feliks Morzycki i S-ka. Kantor przewozowy przewozi i ekspedjuje wszelkie towary na koleje i komorę. Fabryka skrzyń i opakowań posiada na składzie gotowe skrzynie, specjalnie opakowywa meble, szkło, lustra i obrazy. Tłomackie № 8. 6826

Ogrodnik przy rogatkach Powązkowskich, na prawej stronie przy okopach, sprzedaje rozmaite kwiaty kwitnące bardzo tanio i podejmuje się ubierania grobów. 8580

Mamka ze świeżym pokarmem. Tamka 21, mieszkania 17. 8579

Wyżlica rasy czysto polskiej, 4 pole, znakomicie ułożona na mokre i suche pole, aportująca zwierzynę, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wspólna № 24, m. 18. 8571

Za rogatką Wolską, ulica Nowo-Kroc[illegible]malna № 92, pokoje 4 i po dwa, ogrody piękne owocowe; także osoba wdowa albo panna nie mająca żadnej opieki, dobrego prowadzenia, nie próżniak, może mieć opiekę przy porządnych osobach. 8459

Farbuje i pierze z czarnych na różne kolory i pierwotny kolor się przywraca, sakpalta w całości. Ulica Bednarska № 21, na dole. Żytnia 20, za wałem, u właścicielki domu. 8479

Skradziono dnia 29 Maja pugilares z 50 rublami, bilet loterji za № 21113 do klasy 4-ej, oraz i inne kwity należące do Emila Goreckiego zamieszkałego: Nowogrodzka za rogatką № 1. 8697

Sprzedaje się wyborny bawarski ruski kwas, na miejscu butelka 6 kop., z dostawą 7 kop., przy ulicy Wilczej 23. Iwanowa. 8595

Wyżeł żółty przybłąkał się 26 Maja. Właściciel odbierze za udowodnieniem i zwrotem kosztów do 3 Czerwca. Ulica Elektoralna № 18, na dole. 1198

W dniu 29 Maja, pomiędzy godziną 1 a 2, przechodząc Zjazdem obok łaźni Akcyjnych na Pragę, została zgubiona broszka złota z pasem środkowym emaljowanym, przez osobę dla której stanowi jedyną pamiątkę. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot do sklepu p. Wojny, w przechodnim domu Roezlera, za sowitem wynagrodzeniem.

W środę d. 26 b. m. zgubiony został pęczek kluczyków, a mianowicie: trzy kasowe i dwa zatrzaskowe. Łaskawy znalazca zechce oddać takowe do składu papieru pana J. Funka, przy ulicy Żabiej № 3, za nagrodą. 1199

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 18 (30) Мая 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.